

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

<b>Ceny prenumeraty we Lwowie:</b> bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5 <sup>—</sup> z dostawą do domu . . . . . zł. 5 <sup>30</sup> na prowincji: z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5 <sup>30</sup> za granicą . . . . . zł. 8 <sup>—</sup>	<b>Telefony:</b> <b>REDAKCJI</b> 27, 71-02 <b>ADMINISTRACJI</b> 14-27	<b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b> LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 L p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	<b>CENA</b> <b>NUMERU</b> <b>20 gr.</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b> Za 1 wiersz milimetr (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłosze- niach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1 <sup>—</sup> . Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczą, o 50 proc. drożej

## LITWINOW W WASZYNGTONIE

Oroędzie prezydenta Roosevelta w sprawie rozbrojenia i pokoju z maja b. r. było pierwszym dokumentem rządu Stanów Zjednoczonych, przesyłanym bezpośrednio rządowi Sowieć. Przez poprzednich niemal pięćnaście lat Stany Zjednoczone i Rosja nie utrzymywały z sobą stosunków politycznych a wszelkie próby ich nawiązania ze strony Sowieć napotykały na nieprzejednane stanowisko rządu amerykańskiego. I tak kiedy w roku 1923 rząd sowiecki zwrócił się do rządu amerykańskiego z propozycją pertraktacji, sekretarz stanu Hughes odpisał, że nie ma powodu do pertraktacji. „Jeżeli władze sowieckie są gotowe” — brzmiała odpowiedź — do zwrócenia skonfiskowanej własności obywateli amerykańskich, lub zapłaćenia pełnego odszkodowania to mogą to uczynić”. Odpowiedź ta została wzięta przez przedstawiciela amerykańskiego ministrowi rosyjskiemu w Rewlu. Tak samo, kiedy sekretarz stanu Stimson chciał przypomnieć rządowi sowieckiemu z okazji zatargu chińskorosyjskiego w roku 1929 o zobowiązaniach, wynikających z paktu Kelloga, to uczynił to za pośrednictwem Francji.

I nic dziwnego. Przez cały ten czas życie polityczne i gospodarcze obu tych krajów biegło po przeciwnych biegunach. Tu wolność demokratyczna, tam skrepowanie jednostki w system dyktatury partyjnej. Tu liberalizm kapitalistyczny, posunięty do najdalszych granic, tam upaństwowienie wszystkich dziedzin gospodarki. Bardziej rażących przeciwieństw wyobrazić sobie nie można. Brak stosunków dyplomatycznych był najzupełniej zrozumiały. Urzędowy Waszyngton przestrzegał czystości swych zasad politycznych,

opartych na tradycji i konstytucji i od pierała żądania swych własnych obywateli, różnych związków i organizacji, prasy i duchowieństwa, domagających się uznania de iure rządu sowieckiego.

Przyczyna nieprzejednania stanowiska Stanów Zjednoczonych względem Sowieć leżała nie w samej tylko zasadzie konstytucjonalizmu. Uwierdzało się ono także w przekreśleniu przez rząd sowiecki zobowiązań poprzednich rządów rosyjskich względem rządu i obywateli amerykańskich. W dniu 2 lutego 1918 rząd sowiecki odmówił uznania długów państwowych, zaciągniętych przez „rządy obszarników i rosyjskiej burżuazji wbrew woli i interesom mas ludowych i robotniczych”. Odnośny dekret zanulował 200 milj. dolarów kredytu, udzielonego przez Stany Zjednoczone rządowi Kiereńskiego i 450 milj. dol. długu u obywateli Stanów Zjednoczonych. Rząd Stanów Zjednoczonych odmawiał nawiązania stosunków dyplomatycznych z Sowieć, dopóki nie zmienią one

stosunku względem „praw człowieka i prywatnej własności”. Prezydent Coolidge oświadczył w roku 1923, że nie będzie „firmarczył drogiemi prawami ludzkości dla korzyści handlowych”.

Tak się działo oficjalnie. W rzeczywistości rozwijały się w całej pełni stosunki handlowe obywateli amerykańskich z Sowiećami i eksport amerykański do Rosji stanowił poważną pozycję. Firmy amerykańskie udzielały na własną rękę często Sowiećom kredytów krótkoterminowych i wywoziły tam maszyny, bawełnę, samochody, przybory elektryczne i t. d. Między Moskwą a Nowym Jorkiem — rzec można — nawet istniały zawsze nici żywej sympatii. Przestrzeń, rozmach twórczy, nieograniczona wiara w technikę i sportowe współzawodnictwo tworzenia rzeczy największych na świecie przy pomocy zupełnie odmiennych metod — stanowiły podstawę wzajemnego zainteresowania i zrozumienia się. Rosja Sowiecka zatrudniała setki inżynierów amerykańskich, utrzymywała w Nowym Jorku olbrzy-

mią miśję handlową a swą piatiletka naprawdę zaimponowała tylko yankeesom. A pamiętać należy i o tem, że przez wrót rosyjski który przekształcił dawne imperjum w państwo Sowieć, z pośród wielkich państw świata, najmniej zaszkodził politycznym i gospodarczym interesom U. S. A. W Ameryce żyły zresztą wspomnienia długoletnich, przyjaznych stosunków z dawną Rosją, nieznacznie zamaconych tylko w końcu XIX-go wieku przejściową rywalizacją na Oceanie Spokojnym.

Rok ostatni wprowadził w sytuację obu krajów zmiany zasadnicze. Więc zmieniły się przedewszystkiem wewnętrzne stosunki w Ameryce. Wielki eksperyment, który wszczął Roosevelt, — nie jest oczywiście próbą zbolszewizowania Stanów Zjednoczonych w każdym razie jednak jest to bardzo poważny krok w kierunku tych idei i pomysłów, które reprezentuje system bolszewicki. Wszak pierwszą próbę realizowanej obecnie w Stanach gospodarki planowej, podjęli Sowieć. Dziś po tej samej drodze idzie Roosevelt. A dalej — Roosevelt objawiając władzę po Hooverze, nie tylko gruntownie zmienił politykę gospodarczą swego poprzednika, ale chce iść niewątpliwie i w polityce zagranicznej, nowemi drogami. Hoover nie chciał uznać Sowieć, więc Roosevelt stał się zwolennikiem ich uznania. A potem momenty natury gospodarczej, Ameryka dusi się z nadmiaru produkcji i braku konsumpcji, ZSSR, cierpi na „głód towarowy” we wszystkich niemal dziedzinach. Na rynku występują groźni konkurenci: Anglja, Niemcy i Włochy, na co nie może być obojętnym rząd i prezydent Stanów Zjednoczonych.

Ale na czoło tych rzeczy wysuwa się niewątpliwie moment z zakresu spraw międzynarodowych. W państwie Wschodzącego Słońca zaczyna wschodzić słońce niezmiernych ambicji imperialistycznych. Mandżukuo bezceremonjalnie zajęcie kolej wschodnio - chińskiej, przygotowywany atak w kierunku Mongolii wewnętrznej, projekt nowej „niezależnej republiki” w północnych Chinach, zagrożenie Kraju Amurskiego i rosyjskiego wyjścia na Ocean Spokojny — Władystoku, hasło „Azja dla Japończyków” — to poszczególne punkty japońskich aspiracji.

Stany Zjednoczone są zaniepokojone tym imperjalizmem Japonii. Coraz częściej przepowiada się, że wojna między Japonją a Stanami Zjednoczonymi jest nieunikniona. Rząd waszyngtoński musi szukać sprzymierzeńców. Za najlepszego uznał Rosję, która jest w stanie zaatakować posiadłości japońskie na lądzie. Rosji brak floty wojennej. Stany zaś mają potężną flotę, która jednak ma swe punkty oparcia w olbrzymiej odległości od wybrzeży Japonii. Działania na wodach japońskich w oparciu o porty Kalifornii są wprost niemożliwe. Inaczej byłoby, jeśliby amerykańskie łodzie podwodne i kraźownicy mogły korzystać z portów rosyjskich. Japonia jest również groźna dla Stanów Zjednoczonych, jak i dla Rosji. Cóż więc dziwnego, że dwa te państwa dążą do zbliżenia także pod

(Dalszy ciąg na stronie 2-jej.)

## Włochy wystąpią z Ligi Narodów? Zadecydować ma o tem Wielka Rada Faszystowska.

Rzym, 20 listopada. (PAT) Prasa włoska omawiając bilans prac Ligi Narodów, zapowiada, że Wielka Rada Faszystowska z początkiem grudnia rozpatrzy stosunek Włoch do Ligi Narodów. W niektórych kołach omawiana jest możliwość wystąpienia Włoch z Ligi Narodów.

Londyn, 20 listopada. (PAT) Dzienniki angielskie donoszą z Rzymu, że trzeba się liczyć z możliwością wystą-

pienia Włoch z Ligi Narodów. O ileby to nastąpiło, miałyby to na celu poparcie stanowiska Niemiec co do konieczności reorganizacji Ligi Narodów. Dzienniki angielskie biorą te wiadomości za dalszy asumpt do stwierdzenia, że niezadługo zostanie zwołana do Londynu konferencja międzynarodowa, na której sprawy Ligi Narodów i rozbrojenia będą rozstrzygnięte.

## Zwłoki ś. p. por. Józefa Mączki wracają do kraju.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20 listopada. (Sz.) Za kilka dni rozpoczyna się w Warszawie żałobne uroczystości ku czci ś. p. Józefa Mączki. Do ziemi polskiej powróca zwłoki jednego z najdzielniejszych legionowych żołnierzy, legionowego poety ś. p. por. Józefa Mączki.

Urodzony w r. 1888 w Zaleszanach, pow. tarnobrzeskiego, uczęszczał ś. p. Mączka do szkół we Lwowie, Sanoku i Rzeszowie, potem studiował na lwowskiej Politechnice. Tam zastał go wybuch wojny światowej. W dniu 2-go sierpnia 1914 r. zgłosił się do Związku Strzeleckiego i w połowie sierpnia wstąpił do tworzących się Legionów. Gdy Lwów zajęli Rosjanie, ś. p. Mączka wyjechał do Krakowa. Tam wstąpił do 2-go szwadronu ułanów rotmistrza Wąsowicza i z 2-gą brygadą Legionów wyruszył w końcu września na Węgry.

Za ciężką i wzorową służbę patrolową w Karpatach, a potem w Małopolsce wschodniej i na Bukowinie, awansował kolejno, uzyskując stopień wach-

mistrza, a w dniu 1 października 1915 r. został mianowany chorążym. Bez przerwy pełnił służbę jako dowódca plutonu naprzód w 2 potem w 3 szwadronie 2 p. ułanów, aż do rozbrojenia pułku w Synowódzku.

Internowany przez Austriaków w lutym 1918 r., uciekł, w przebraniu kolejarza przedostał się przez front i dotarł do oddziałów żelaznej brygady, która przebiła się przez front w pamiętnym boju pod Rarańczą. W czasie bitwy pod Kaniowem dostał się do niewoli niemieckiej, z której udało mu się wkrótce uciec.

Po ucieczce ś. p. por. Mączka działał w zakomspirowanych organizacjach na Ukrainie. Wkrótce znalazł się w brygadzie gen. Żeligowskiego w ważnej misji wojskowej. Tam zachorował na chorobę w Jekaterynodarze i zmarł 9 września 1918 r. Na miejscowym cmentarzu spoczęły zwłoki dzielnego żołnierza i legionowego poety.

### WYCIĄG Z PROTOKOŁU WSPÓLNEGO POSIEDZENIA NIEJAWNEGO!

Sąd okręgowy Wydział VI karny we Lwowie w składzie S. O. W. Medyński jako przewodniczący S. O. A. Jagodziński i dr. J. Locker jako głoszący w sprawie konfiskaty Nr. 308 czasopisma „Gazeta Lwowska” z daty Lwów dnia 8 listopada 1933 do Sygn. VI 1 Pr. 571/33 na posiedzeniu niejawnym w dniu 13 listopada 1933 po wysłuchaniu zdania Prokuratora Sądu okręgowego we Lwowie postanawia:

uznać za usprawiedliwioną dokonaną d. 7 listopada 1933 przez Starostwa grodzkie we Lwowie konfiskate czasopisma „Gazeta Lwowska” Nr. 308 z daty Lwów, dnia 8 listopada 1933 zawierającego w artykule Proces w całej siły z tytułem znanioną wyst. z art. 159 kk, zarządzić zniszczenie całego nakładu i wydać w myśl § 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego. Zarazem wydać się odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma nakaz, by orzeczenie niniejsze umieścił bezpłatnie w najbliższem numerze i to na pierwszej stronie. Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w § 21 ust. druk z 17 grudnia 1862 Dz. pp. Nr. 6 ex 1863 tj. zasądzenie za przekroczenie na grzywno do 400 złotych.

#### Uzasadnienie:

Ogłoszenie drukiem wymienionego wyżej artykułu ma na celu ujawnić szczegóły śledztwa mającego być przedmiotem tajnej rozprawy sądowej bez zezwolenia władz.

Według §§ 487 489 493 pk. oraz par. 36 i 37 ust. pras. jest zatem powyższe postanowienie uzasadnione.

Przewodniczący Medyński w. r.  
Protokół. Podawczówna w. r.  
Za zgodność: Janowicz, st. sekretarz.



**PLASZCZE STUDENCKIE**mundury przysp. wojsk. i harcers.  
najczynie tan o. edy nie w Wytwórni**„CENTRUM“**

we Lwowie, ul. ca Skarbkowska 4

Tel. 72-84

(Naprzeciw kina Atlantic) 2238

(Dalszy ciąg ze strony I-szej.)

względem politycznym. Problem Pacyfiku w całej jego rozciągłości wysunięty gwałtownie na porządek dzienny wskutek energicznej agresji Japonii, uczynił niezmiernie aktualnym, zagadnienie kooperacji i koordynacji dążeń obu państw, najbardziej zagrożonych w swych żywotnych interesach: USA. i ZSSR.

Z tych wszystkich powodów kiedy prezydent Roosevelt przed około miesiącem wysłał do prezydenta Związku sowieckiego Kalinina krótki telegram w sprawie nawiązania stosunków między obu państwami, Kalinin odpowiedział z wielkim pośpiechem. Oświadczył on, że rząd sowiecki chce utrzymać przyjazne stosunki z Ameryką i mianował Litwinowa pełnomocnikiem do rokowań w Waszyngtonie. Istotnie wprost z Ankarą, gdzie wówczas bawił, pojechał Litwinow do Stanów Zjednoczonych.

Rozpoczęły się osobiste rozmowy między nim a Rooseveltem. Najwięcej mówiono o czterech punktach: o zaniechaniu komunistycznej propagandy w Stanach; o uznaniu przez Sowietów pożyczki, zaciągniętej w Ameryce przez rząd Kiereńskiego; o sprawie prywatnych długów amerykańskich w Rosji; o sprawie mienia amerykańskiego w Rosji. Mówiono oczywiście także o handlu i polityce. Rozmowy przeciągały się dość długo, czasem budziły niepokój i zniecierpliwienie. Ale wreszcie dokonano się ostatecznie wymiana listów pomiędzy prezydentem Rooseveltem a komisarzem Litwinowem w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między Stanami Zjednoczonymi, a Związkiem sowieckim. Dokonał się fakt uznania przez największą federację kapitalistyczną największej federacji socjalistycznej. Rząd amerykański osiągnął solenne zapewnienie co do tego, że rząd sowiecki nie będzie popierał w Stanach Zjednoczonych propagandy komunistycznej ani bezpośrednio ani pośrednio przez komintern moskiewski i jego organy. Natomiast Litwinow odrzucił twardo i wyraźnie dyskusję o długach i Roosevelt dał narazie spokój swym pieniężnym roszczeniom.

Dla Rosji sowieckiej uznanie ze strony Stanów Zjednoczonych jest nowym, wielkim ogniwem w tym długim łańcuchu zewnętrzno-politycznych sukcesów, jakimi uwiecznił się system Stalina. Dla Stanów Zjednoczonych jest to rozwiązanie ich wielkich zadań na Pacyfiku i w Azji, bez czego wielkość i trwałość mocarstwa amerykańskiego znalazłaby się przed czy później pod znakiem zapytania. Dla świata jest to jeden z najważniejszych faktów powojennej polityki międzynarodowej. Tyczy się on bez kwestji w pierwszym rzędzie spraw związanych z zagadnieniami dalekiego wschodu, ale związek ich z sytuacją europejską jest tak oczywisty, że niezwłocznie muszą się one odbić wyraźnym echem także na bliskich nam terenach. Dłużej każą na siebie czekać rezultaty gospodarce, gdyż w tej dziedzinie procesy o zasadniczym znaczeniu z natury rzeczy nie dokonywają się z dnia na dzień. W systemie jednak całej polityki świeża wymiana aktów waszyngtońskich oznacza rozpoczęcie nowego rozdziału, który z wielu powodów zapowiada się interesująco.

Z naszego polskiego punktu widzenia ten rozwój wypadków możemy postrzegać jedynie z największym zadowoleniem tembardziej, że już wcześniej weszliśmy na drogę zdecydowanie pokojowej polityki wobec Rosji i zacieśnienia z nią swych stosunków gospodarczych.

**Pierwszy ambasador sowiecki w USA.**

Moskwa, 20 listopada. (PAT) Pierwszym ambasadorem ZSSR. w Stanach Zjednoczonych mianowany został Trojanowski. Rząd Stanów Zjednoczonych udzielił mu już swego agremnt.

Tokio, 20 listopada. (PAT) Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych Japonii, zapytany, jak polityczne koła japońskie zapatrują się na nominację byłego ambasadora ZSSR. w Tokio

Trojanowskiego pierwszym przedstawicielem Sowietów w Waszyngtonie, oświadczył, że Trojanowski jest bardzo przyjaźnie usposobiony do Japonii i że jest świetnym znawcą spraw japońskich, będzie mógł zatem być pożyteczny dla sprawy polepszenia stosunków między Sowietami, Ameryką i Japonią.

**Z. S. S. R. stara się nawiązać stosunki z Czechosłowacją, Belgią i Holandją.**

Moskwa, 20 listopada. (PAT) W Moskwie oczekiwane jest w najbliższych dniach nawiązanie rokowań z Czechosłowacją o uznanie przez nią Sowietów de iure.

Doniesienia korespondenta agencji TASS z Pragi o wczorajszej audjencji posła ZSSR. Aleksandrowskiego u prezydenta Masaryka wywołało w tutej-

szych kołach politycznych ożywione komentarze. Koła te mają też nadzieję na uregulowanie stosunków między ZSSR. a Belgią i Holandją.

Dzisiejsza prasa przytacza zdania tamtejszych działaczy politycznych na temat stosunków ze Związkiem sowieckim.

**Jednolita cena żyta z Polski i Niemiec.****POLSKO-NIEMIECKIE ROKOWANIA W SPRAWIE SPRZEDAŻY ŻYTA.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 listopada. (Sz.) Prowadzone od dłuższego czasu w Berlinie rokowania o zawarcie porozumienia polsko-niemieckiego w sprawie sprzedaży żyta na zagranicznych rynkach odbiorczych, zbliżają się ku końcowi. Podpisania umowy należy się spodziewać w najbliższych dniach.

Rokowania prowadzi ze strony Polski radca handlowy poselstwa Rzeczypospolitej w Berlinie. Gawroński. Porozumienie ma być zawarte z ważnością do 31 lipca 1934, przyczem strona, pragnąca wycofać się z umowy, winna wy-

powiedzieć ją na 2 miesiące przed tym terminem. Według uzgodnionych dotąd zasad, umowa przewidywać ma utworzenie dwu biur sprzedaży, jednego dla żyta polskiego, drugiego dla żyta niemieckiego. Biuro niemieckie utworzone będzie w Berlinie. Obie te placówki miałyby się porozumiewać wzajemnie co do przejściowej ceny sprzedaży żyta na rynkach odbiorczych.

W ten sposób cena ta byłaby jednolita dla żyta polskiego i niemieckiego.

**Wyrok w procesie szpiegowskim Stelli Filarowej, Ładowskiej i tow.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20 listopada. (Sz.) Dziś popołudniu Sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Dudy ogłosił wyrok w sprawie Stelli Filarowej, Ładowskiej i innych oskarżonych o szpiegostwo na rzecz ościennego państwa.

Ogłoszenie wyroku, zapowiedziane na godzinę 2 popołudniu, wywołało wielkie zainteresowanie. Publiczność szczerze wypełniła salę, w której przez kilka dni przy drzwiach zamkniętych toczył się proces w tej tajemniczej sprawie.

Sąd wydał wyrok, mocą którego Estera Ładowska, Włodzimierz Kuźmicki, b. asesor Sądu okręgowego w Łodzi, Fr. Czermanowicz i A. Śliwak skazani zostali na kary po 2 lata więzienia, ponadto zaś Ładowska skazana została na grzywnę w wysokości 25.000 zł. z zamianą na 1 rok aresztu. Pozostałi oskarżeni Stella Filarowa, Benjamin Ładowski, Marjasza Płotnikowa, Izrael Berkowski i Zdz. Majewski zostali uwolnieni od winy i kary.

W motywach wyroku Sąd podkreślił, że wymiar kary opiera na całości kształcie materiału dowodowego, jakim rozporządzał. Na podstawie tego materiału stwierdza, że

Ładowska utrzymywała kontakt z agentem obcego państwa, bliskim swoim krewnym.

Ładowska posługiwała się innymi osobami, które dostarczyły jej informacji. Sąd stwierdza, że Ładowska po-

stawiała wyżej uczucia rodzinne, niż obywatelskie.

Jedną z osób, która była łącznikiem między Ładowską i agentem obcego państwa, popełniła samobójstwo z chwilą gdy dowiedziała się o roli, jaką odgrywa.

Wł. Kuźmicki pozostawał w kontakcie z wybitnym agentem i kierownikiem wywiadu obcego państwa.

Jako asesor sądowy, człowiek o wyższym wykształceniu, był on bardzo pożądanym szpiegiem dla obcego wywiadu i łatwym do pozyskania ze względu na hulaszczy tryb życia, jaki prowadził. Mieszkał on w pierwszorzędnym hotelu w Łodzi, nałogowo grał w karty i utrzymywał przyjaciółkę Marjaszę Płotnikow, która niejedno krotnie wyrażała zdziwienie, skąd Kuźmicki czerpie pieniądze na tak wystawny tryb życia. Kuźmicki działał z całą świadomością, jeżdżąc z agentem obcego państwa do Gdańska. Pozostali skazani byli również w kontakcie z agentem obcego państwa, dla którego przewozili listy za wynagrodzeniem pieniężnym.

Po ogłoszeniu wyroku, obrona zgłosiła apelację i wniosek o zmianę środka zapobiegawczego. Sąd zmienił środek zapobiegawczy jedynie wobec Ładowskiej, biorąc pod uwagę, że jest ona już w podeszłym wieku i cierpi na cukrzycę. Ładowska zwolniona została z aresztu za kaucją 1000 zł.

**MUNDURY****PRZYSP.-WOJSK.**

najtańsze źródło:

**„PALLIUM“**

Wytw. odzieży ochronnej i sport.

Lwów, ul. Hetmańska 1. 22.

1845 obok Miejsk. Muzeum Przemysłowego

**Z DNIA.****P. PREMIER JĘDRZEJEWICZ POWRÓCIŁ DO WARSZAWY.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 listopada. (Sz.) Premier Janusz Jędrzejewicz powrócił do Warszawy po kilkudniowej nieobecności, i objął urządowanie w dniu dzisiejszym.

**POSEŁ ZSSR U P. MIN. BECKA.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 listopada. (Sz.) Minister Spraw Zagranicznych p. Józef Beck przyjął dziś posła sowieckiego p. Antonowa Owsienkę.

**PO WYROKU NA PRZEWÓDCÓW CENTROLEWU.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 listopada. (Sz.) W łonie partii, do których należą skazani w procesie centrolewu omawiano wespół z obrońcami sprawę odbywaną przez nich kary. Ze strony oskarżonych i obrony nie będą podjęte żadne kroki o umorzenie lub odroczenie odbywania kary.

**WALKA WYBORCZA W POZNAN- SKIEM.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 listopada. (Sz.) Całe Pomorze i Poznańskie znajduje się w ogniu walki wyborczej. Wybory do samorządu odbędą się w nadchodzącą niedzielę. Narodowy Blok Gospodarczy, wysuwając wszędzie kandydatów na listach Nr. 1, skupia na swych listach kandydatów fachowców bez pieczętki partyjnej.

**ŚWIEŻEGO ZBIORU  
HERBATA****RIEDLA**

LWÓW · RUTOWSKIEGO · L. 3

**Kto wygrał na loterii?**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 listopada. (Sz.) Dziś w 2 dniu ciągnięcia II. klasy Państw. Loterii Klasowej padły wygrane następujące numery:

50.000 zł. na nr. 23674 78950.

20.000 zł. na nr. 161508.

5.000 zł. na nr. 71349 35252.

2.000 zł. na nr. 9327 43046 87667 111256 165376.

1000 zł. na nr. 100049 120569 153426 160615.

500 zł. na nr. 7685 15186 27252 48399 146028.

400 zł. na nr. 29731 22039 38867 69274 77859 90668 96937 103424 114471 139545 157559 158457.

**KOPERNIKA 15 a**

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.

Sykstuska 7.

**Kto chce być sprawiedliwie opodatkowany, prowadzi prawidłową księgowość**  
w Biurze buchalteryjno-rewizyjnym, administracyjnym **SALDO** Lwów, ul. Wałowa 20  
Telefon 27-48. 2103



## Metody propagandy niemieckiej. „Petit Parisien” podtrzymuje swe twierdzenia.

Paryż, 20 listopada. (PAT). Wobec dementi ambasady niemieckiej w Paryżu w sprawie dokumentów, ogłoszonych przez „Petit Parisien”, dziennik ten stwierdza, że musi podtrzymać autentyczność opublikowanych danych, gdyż treść ich pokrywa się w zasadzie z pewnymi ustępami oficjalnego wydawnictwa narodowo-socialistycznego a mianowicie z broszurą p. t. „Das Programm der N. S. D. A. P. und seine anschauliche Grundgedanken” napisaną przez Gottfrieda Federa, który jest pod sekretarzem stanu w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy.

Pozatem „Petit Parisien” przytacza list otwarty dziennikarza angielskiego Frazera, który był na służbie agencji „Transoceanic” aż do uwięzienia go przez hitlerowców. Frazer po 37-dniowym więzieniu został na skutek interwencji władz angielskich wypuszczony na wolność i został zmuszony do wyjazdu z Niemiec.

Frazer twierdzi, że z tytułu swej współpracy w agencji „Transoceanic” zetknął się z projektami Goebbelsa w

sprawie instrukcji dla tej agencji, to też uważa, że dokumenty ogłoszone w „Petit Parisien”, jako całkowicie pokrywające się ze znanymi mu instrukcjami propagandowymi Goebbelsa, są całkowicie autentyczne.

## Telegram wydawcy „Saturday Review” w sprawie „artykułu min. Goebbelsa”.

Berlin, 20 listopada. (PAT) Ogłoszony tu został telegram, nadesłany przez wydawcę tygodnika „Saturday Review” p. Wenwortha w odpowiedzi na protest ministra propagandy Göbbelsa. W telegramie tym Wenworth stwierdza, że artykuł otrzymał w okolicznościach, które nie dawały żadnej racjonalnej podstawy do powątpiewania o jego autentyczności. Wydawca stwierdza dalej, że był przekonany, iż artykuł został udzielony przez ministra Göbbelsa, w formie wywiadu przed kilku miesiącami. Wenworth wyraża życzenie, aby minister Göbbels nadesłał sprostowanie na tydzień następny.

Telegram Wenwortha spotkał się z ostrym protestem całej prasy niemieckiej. Biuro Conti podkreśla, że do swych oszczerstw, wydawca „Saturday Review” dodaje jeszcze bezczelność, żądając od Göbbelsa wypowiedzenia się w następnym numerze piśmie.

Telegram Wenwortha spotkał się z ostrym protestem całej prasy niemieckiej. Biuro Conti podkreśla, że do swych oszczerstw, wydawca „Saturday Review” dodaje jeszcze bezczelność, żądając od Göbbelsa wypowiedzenia się w następnym numerze piśmie.

## Czego uczą niemieccy nauczyciele.

(Telefoniem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 listopada. (Sz) Nad granicą polską koło miejscowości Siemianowice w powiecie Kępińskim, młodość niemiecka pod kierownictwem nauczyciela urządziła pochód, który zatrzymał się przed budynkiem Urzędu Celnego w Kościanie, odległym o 50 m. od granicy polskiej.

Dzieci, odpowiadając na pytania nauczyciela, wołały głośno: „Polska zginie i zginać musi. Wojna powinna być i wojna być musi”. Chóralne odpowiedzi dzieci dobiegały aż do Siemianowic, wywołując oburzenie ludności polskiej.

Warszawa, 20 listopada. (Sz) Władze szkolne na Górnym Śląsku zawieściły w urzędowaniu kierownika szkoły niemieckiej w Królewskiej Hucie, Wilhelma Barona. Baron prowadził w swej szkole propagandę hitlerowską, a w czasie pobytu Pana Prezydenta Rzplitej w Królewskiej Hucie, szkoła jego nie wzięła udziału w powitaniu Głowy Państwa.

## KOPERNIKA 15 a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA  
Sykustuska 7.

## W Genewie bez zmian.

Paryż, 20 listopada. (PAT) Korespondent Havasa donosi z Genewy, iż w ciągu dzisiejszego ranka nie nastąpiła żadna zmiana sytuacji. Jedyna poważniejsza narada odbyła się między sir Simonem, a delegatem Stanów Zjednoczonych Wilsonem, który jak mówią, zalecał aby Simon nie wywierał żadnej presji na decyzje rządu francuskiego, któremu powinna być pozostawiona za pełna swoboda działania.

W dniu jutrzejszym odbędzie się plenarne posiedzenie prezydium konferencji.

## 9.500 kilometrowa trasa challenge'u prowadzić będzie przez Lwów.

Warszawa, 20 listopada. (PAT) Dla omówienia z delegatami aeroklubów biorących udział w Challenge'u w r.

1934 uzupełnień do regulaminu Challenge'u, Aeroklub Rzplitej zwołał do Warszawy na dzień dzisiejszy specjalną konferencję międzynarodową.

Przewodniczącym konferencji pułkownik Kwicziński, sekretarzem generalnym Aeroklubu Rzplitej otworzył obrady przemówieniem powitalnym, w którym dziękując delegatom za przybycie, wyraził nadzieję, że przyszłoroczne zawody Challenge zgrupują na starcie elite pilotów turystycznych Europy. Pomimo dotkliwych ofiar, jakie poniosło i ponosi lotnictwo sportowe przez utratę tej miary pilotów, jak Arrachart Pass Żwirko i Wigura, postęp lotnictwa nie ustaje i przyszłoroczne zawody ujawnia to niewątpliwie.

**FUTRA** | Znała F-ma S FISCH, Lwów, Hetmańska 24 | **FUTRA**  
polecą wszędzie rodzaje futer sprowadzonych wprost z PARYŻA, LONDYNU i NEW-YORKU  
S. FISCH | Pierwszorzędna pracownia kuśnierska wykonuje najnowsze modele po najniższych cenach. | S. FISCH  
Lwów | Telefon 13-60. | Lwów

## Ambas. Erskine przejść ma na inną placówkę.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20 listopada. (Sz) Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie przewidziane jest przeniesienie z obecnego stanowiska ambasadora angielskiego w Polsce sir Erskine'a. Zgodnie ze zwyczajami brytyjskiej dyplomacji, dyplomaci angielscy piastują swe stanowiska zagranicą jedynie przez przeciąg 5 lat. Obecnie kończy się kadencja pięcioletnia ambasadora Erskine'a w Warszawie. Z tego też powodu będzie on prawdopodobnie przeniesiony niebawem na inne stanowisko.

## Dyrektor Sowiłtorgu bawi w Warszawie.

(Telefoniem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 listopada. (Sz) W Warszawie bawi naczelny dyrektor Sowiłtorgu inż. Ziabicki, celem przeprowadzenia rozmów z Poltosem na temat ustalenia nowego planu zamówień sowieckich w Polsce. Plan ten na r. 1934 zakrojony ma być na szeroką skalę. Wyniki rozmów dyrektora Ziabickiego przyczynią się niewątpliwie do jeszcze większego ożywienia wymiany towarowej między Polską a Sowietami. W związku z pobytem w Warszawie inż. Ziabickiego spodziewany jest przyjazd z Moskwy prezesa Sowiłtorgu, Firsowa.

## Kontrola działalności zarządów więziennych.

(Telefoniem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 listopada. (Sz) Ministerstwo Sprawiedliwości przeprowadza obecnie kontrolę działalności poszczególnych zarządów więziennych. Władze wymiaru sprawiedliwości sprawdzają, czy urlopy więźniów były i są wydawane zgodnie z przepisami.

## W rocznicę Oswobodzenia Lwowa.

Zarząd Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 roku, zaprasza niniejszym przedstawicieli władz wojskowych, cywilnych, oraz przedstawicieli wszystkich związków, stowarzyszeń, tudzież wszystkich Obrońców Lwowa na uroczyste nabożeństwo dziękczynne, które odbędzie się w Bazylice Archikatedralnej w rocznicę oswobodzenia Lwowa w środę, dnia 22 listopada o godz. 9 rano.

W ramach ogólnych uroczystości celem uczczenia 15-lecia odzyskania Niepodległości, oraz obrony Lwowa, odbędzie się nabożeństwo żałobne za poległych uczestników walk II. odcinka (szkoła im. Marii Magdaleny) we wtorek, dnia 21 listopada b. r. o godz. 9 rano w kościele św. Marii Magdaleny.

po nabożeństwie zaś zebrań żyjących uczestników walk II. odcinka w szkole św. Marii Magdaleny.

Komitet Obywatelski 15-tej Roczniczy Niepodległości Państwa Polskiego i Obrony Lwowa urządził ogólnie Święto w dniach 11 i 12 listopada b. r.

Na liczne zapytania Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. podaje do wiadomości, że we własnym zakresie urządza podniesienie sztandaru na wieży ratuszowej w dniu 22 listopada b. r. oraz Nabożeństwo w kościele Archikatedralnym obrządku łacińskiego.

Pozatem Związek Obrońców Lwowa nie urządza żadnych Akademii oraz nie bierze za nie żadnej odpowiedzialności.

Na ulicach miasta gdziekolwiek rozlepiono odezwy, zapowiadające jeszcze jedną „akademię” w związku z rocznicą obrony i oswobodzenia Lwowa. Wywołuje ona co najmniej zdziwienie... Wszakże wszyscy byliśmy świadkami uroczystych obchodów w dniach 11 i 12 b. m., związanych z tym samym faktem. Państwo i Społeczeństwo, w osobie swych przedstawicieli, wystąpiło w całej dostojności i powadze, uczciło jak należy zdarzenia wielkie i ludzi, co w nich udział brał.

Każdy rozumiał, że to wypowieda się cały Naród, złączony wspólnymi wspomnieniami i wspólną ideją. Są bowiem chwile wiekopomne, z których świat, partyjnych wyłącznie, czynić nie sposób. Wszystko musi być wówczas jednolite, wspólne, zwarte, splecione w nierozdzielny łańcuch myśli i w jeden rytm serc. Różniczkowanie się na jakieś sekty i parafie w tego rodzaju uzewnętrznieniach powszechnej, trwałej i niezłomnej woli Narodu nie da się pomyśleć prawie.

byłoby bowiem rozmieleniem dziejowego kapitału walki i siły — na polityczne drobne... Byłoby pomniejszaniem własnego stanowiska, rozbijaniem jednego frontu, wnosiloby pogwar „konkurencji” w piękne dni chwały, i posmak dysonansów — w skupienie dusz i rozpamiętywanie. Byłoby błędem oczywistym w stosunku do siebie i do innych.

Te refleksje musi nasuwać wiadomość o jakichś nowych obchodach, projektowanych jakoby poza inicjatywą Komitetu Obrońców Lwowa i nie mieszczących się w ramach ogólnopolskiego i ogólnonarodowego Święta.

Sądzimy, że wszelkie dalsze poczynania cząstkowe w tym względzie osłabić mogą tylko potężne wrażenie uroczystości i godnie święconej już przez ogół Roczniczy i w masach wywołać potępienie dziwnych „uzupełnień”, lub co najmniej przykora dezorientację.

W konferencji wzięł udział delegaci aeroklubów: włoskiego — inż. Sambri, Czechosłowacji — inż. Berwida, kpt. Kopecky, Niemiec — prezes Luft sportverbandu Lerzer i Siebel, Delegat francuski na konferencję nie przybył. Delegatami Aeroklubu Rzplitej byli: inż. Polturak i Kwaśniak.

Na dzisiejszym posiedzeniu ustalono ostatecznie trasę lotu okólnego Challenge. Długość trasy wynosi ok. 9.500 km., czyli jest dłuższa o 2000 km. od trasy w zawodach w r. 1932.

Trasa będzie ponad Europę i Afryką północną.

Lot okólny rozpocznie się w Warszawie poczem skierowany zostanie na następujące lotniska: Królewiec, Berlin, Kolonia, Paryż, Bordeaux, Pau, Madryt, Sewilla, Casablanca, Meknes, Sidi Bel Abbas, Algier, Biskra Tunis, Palermo, Neapol, Rzym, Rimini, Zagrzeb, Wiedeń, Brno, Praga, Katowice, Lwów Wilno, Warszawa.

## Wniosek o wydanie sądom trzech posłów ludowych.

Warszawa, 20 listopada. (Sz.) Władze sądowe wystąpiły do Sejmu z wnioskiem o wydanie posłów Stronnictwa Ludowego Krzeiuka, Stachuika i Piroga. Wszyscy trzej piastowali mandaty z tych okręgów małopolskich, w których w letnich miesiącach miały miejsce rozruchy chłopskie.

## Kanadyjska drużyna przybywa do Polski.

Warszawa, 20 listopada. (PAT). Polski Związek Hokejowy porozumiał się z kanadyjską drużyną hokejową Saska toon Quakres, która w najbliższym czasie przybędzie do Europy na rozegranie 2 lub 3 spotkań na terenie Polski.



## Akademja Sienkiewiczowska.

Wczorajsza uroczystość ku czci Henryka Sienkiewicza zakończyła akademja w wielkiej sali lwowskiego ratusza; była najpełniejszym hołdem jaki należał się od Lwowa Wielkiemu Pisarzowi. Szczelnie wypełniona sala była tego najistotniejszym dowodem. Zastanawiający był liczny udział młodzieży szkolnej.

Akademję zagał ks. Lubomirski, składając im. Zakładu Ossolińskich hołd autorowi „Trylogii”. Święto dzisiejsze — wyraził się mówca — szczególnie złączyło się z 15-leciem Niepodległości Polski, która tak gorąco ukochar Sienkiewicz, — Polski, o którą walczył we wszystkich swoich dziełach. — Wzruszający był referat prof.

Pinińskiego który zamieszczamy in extenso w innym miejscu naszego piśmnia.

Program uzupełniły porywcące recytacje p. J. Strachockiego, art. teatrów lwowskich, który wygłosił wiersze W. Lewika: „Quo Vadis” i „Trylogja” oraz Sienkiewicza „Pogrzeb p. Wołodyjowskiego”.

Lwowski Chór Ak. pod batutą I. Kwiatkowskiego odśpiewał A. Chłondowskiego „Kantatę na cześć H. Sienkiewicza” i St. Niewiadomskiego „Zaszumił las”.

Akademję zakończyła „Rota”, którą wysłuchano w głębokim skupieniu.

Zd. Kn.

## Depesza ministra Göbbelsa do redakcji „Saturday Review”.

Berlin, 20 listopada. (PAT) Biuro Wolffa komunikuje: Minister Rzeszy dr. Goebbels wystosował do redakcji „Saturday Review” telegram z powodu publikacji przez to czasopismo artykułu podpisanego przez min. Goebbelsa, a zawierającego oczywiste i jaskrawe fałszerstwa (offenbare und grobe Fälschungen). Telegram dr. Goebbelsa brzmi:

„Dowiedziałem się przed chwilą, że redakcja zamieściła publikację, podpisaną jakoby przeze mnie, a według której Niemcy zmirzają rzekomo do soju-

szów. Celem tych sojuszów ma być rozszerzenie terytorium Rzeszy, które! rząd nosi się jakoby z planem rozbiorzenia. Stwierdzam stanowczo, że oświadczenia tej lub podobnej treści nie pisałem do panów, ani do jakiegokolwiek innego czasopisma. Panowie padli więc ofiarą złośliwego (böswillig) fałszerstwa. Licząc na sumienność panów, oczekuję, że panowie wycofają niezwłocznie powyższą publikację a jeżeli to nie jest możliwe, podadzą do wiadomości angielskiej opinii publicznej odpowiednie zaprzeczenie.

W związku z opublikowaniem artykułu „Saturday Review”, osoby kompetentne — głosi komunikat biura Wolffa — oświadczają: Niech opinia publiczna świata sama wyda wyrok na tego rodzaju nieczyste metody fałszerstwa po dejmowane jedynie po to, aby zdystryktować uczciwą niemiecką politykę pokoju oraz powikłać i tak ciężką sytuację Europy przez niesumienne manewry.

## Przywódcy centrolewu wezwani do odbycia kary.

Warszawa, 20 listopada. (PAT) Prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie polecił władzom wykonawczym tj. j. Policji Państwowej, doręczyć wezwania Bagińskiemu, Barlickiemu, Dubois, Kiemnikowi, Liebermannowi i Pragerowi do stawienia się celem odbycia kary.

Jednocześnie prokurator Sądu Okręgowego wysłał odpowiednie pisma do prokuratorów sądów okręgowych w

Krakowie odnośnie Mastka, w Wadowicach odnośnie Putka i w Tarnowie odnośnie Witosza i Ciołkosza.

W razie niestawienia się wezwanych, będą zarządzone odpowiednie kroki zmierzające do zatrzymania ich i osadzenia w więzieniu. Na wypadek ukrywania się względnie wyjazdu z kraju celem uniknięcia kary, za nieobecniymi będą wysłane listy gończe.

Warszawa, 20 listopada. (Sz) Dowiadujemy się, że wezwania, wystosowane do skazanych przywódców centrolewu, dostarczone im będą w dniu dzisiejszym. Wobec tego skazani zgłoszą się do prokuratora we wtorek lub w środę.

## Samolot zawadził o antenę. Katastrofa lotnicza w Raszynie.

Warszawa, 20 listopada. (PAT) 18 bm, o g. 16 samolot I p. lot. z załogą: ppor. obs. Papis i kapral - pilot Durniewicz uległ katastrofie. Wskutek mgły wieczornej lotnicy nie zauważyli radio stacji raszyńskiej. Pilot zawadził o linę anteny radiostacji.

Oderwało się skrzydło, samolot runął na ziemię i spłonął. Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu.

## Demonstracje sjonistów w Warszawie

TLUM WYBIŁ SZYBY W KONSULACIE ANGIELSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20 listopada (Sz) 18 bm. w godzinach wieczornych przed konsulatem W. Brytanii grupa Żydów urządziła demonstrację antyangielską. Tłum rozbił szyby w lokalu konsulatu. Policja rozprószyła demonstrantów

Powodem demonstracji był protest sjonistów warszawskich przeciw polityce Anglii w Palestynie. Należy zaznaczyć, że w ostatnich dniach w Warszawie powstał komitet intelektualistów sjonistów, którego zadaniem jest propagowanie idei odebrania W. Brytanii mandatu nad Palestyną i oddania go Polsce.

## Konferencja w uniwersytecie warszawskim.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 listopada. (Sz) W sobotę w sali posiedzeń uniwersytetu warszawskiego odbyła się konferencja prezesów organizacji i stowarzyszeń akademickich zalegalizowanych, z udziałem rektora i dziekanów poszczególnych wydziałów uniwersytetu.

Konferencja zgromadziła 45 przedstawicieli zalegalizowanych przy uniwersytecie stowarzyszeń akademickich. Celem narad było omówienie sytuacji, jaka powstaje po zamknięciu tej uczelni. W trakcie dyskusji, w której zabierali głos zarówno przedstawiciele młodzieży, jak i senatu, omówiono możliwość uspokojenia umysłów młodzieży i temsamem zapobieżenia na przyszłość wypadkom, które doprowadziły do zamknięcia uniwersytetu.

Dzięki tej konferencji senat akademicki mógł zbadać nastroje, panujące wśród młodzieży uniwersytetu warszawskiego.

## W Poznaniu aresztowano dwóch akademików.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 listopada. (Sz). W piątek popołudniu policja przeprowadziła w Poznaniu rewizję w mieszkaniach członków zarządu Poznańskiego Koła Młodzieży Wszelkiej polskiej. Po rewizji akademicy Kutner i Boenke zostali aresztowani.

## Przed atakiem lotniczo-gazowym.

Na murach miasta ukazało się obwieśzczenie prezydenta m. Lwowa p. W. Drojanowskiego o ćwiczeniach obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Obwieszczenie zawiera szczegółowe prze-

piszy, do których mieszkańcy Lwowa winni stosować się podczas próbnego ataku lotniczo-gazowego, który przeprowadzony zostanie w najbliższych dniach.

## Tajemnicze morderstwo i włamanie przy ul. Hofmana we Lwowie.

18 b. m. wieczorem w mieszkaniu Herscha Friedmana przy ul. Hofmana 4, rozegrał się tajemniczy dramat.

Dozorca sąsiedniej kamienicy zauważył około godz. 19-tej dym wydobywający się z kuchni. Po otworzeniu drzwi okazało się, że meble i urządzenie kuchenne płonie. Na ziemi leżała zupełnie bezwładnie służąca 21-letnia Zofia Zalat.

Zawezwano natychmiast straż pożarną i zaalarmowano Pogotowie Ratunkowe. Straż szybko ogień ugasiła, a lekarz Pogotowia stwierdził zgon służącej na skutek ran i bardzo silnego poparzenia (trzeciego stopnia).

Zwłoki dziewczyny były miejscami zupełnie zwęglone.

W krytycznym czasie właściciele mieszkania byli nieobecni. Znajdowali się mianowicie w swym sklepie blawatnym.

Przybyli na miejsce funkcjonariusze policji wszczęli dochodzenia. Początkowe hipotezy o samobójstwie służącej czy też wypadku przysły, gdy w mieszkaniu spostrzeżono ślady włamania i rabunku. Śledztwo przeprowadzane na miejscu do późnej nocy przez prokuratora Prachtel Morawiańskiego i naczelnika Wydz. śledczego P. P. kom. Mike, kom. Bartuzela i Piskozuba, wy-

kazało, że do mieszkania Friedmanów włamał się jakiś zbrodniarz i podczas rabunku czy też po jego dokonaniu, zamordował służącą, a dla zatarcia śladów morderstwa zwłoki dziewczyny oblał benzyną i podpalił.

W mieszkaniu stwierdzono brak kilku cennych przedmiotów, m. in. dwu zegarków, bransoletki ze złota i platyny, i kilku srebrnych naczyń.

Już u wejścia do mieszkania daje się odczuć silna woń spalinowa.

Oczom naszego sprawozdawcy, który udał się na miejsce zbrodni przedstawiał się okropny widok. W kuchni pełnej swądu spalonych rzeczy i ciała ludzkiego, osmalonej ogniem i zlanej wodą leżały miejscami zwęglone zwłoki dziewczyny ubrane w resztki bielizny i szlafrok.

Znalezione na zwłokach i szyji resztki sznura z węzłami wskazują na to że zamordowano ją prawdopodobnie przez uduszenie. Denatka musiała bronić się, gdyż na ciele jej i rekach znajduje się kilka silnych zadraśnięć.

Właściwą przyczynę śmierci wykaże sekcja zwłok. Za sprawcą zbrodni wszczęto natychmiast poszukiwania.

(Dalsze szczegóły podajemy na innym miejscu.)

## P. von Moltke nie ustępuje.

Berlin, 20 listopada. (PAT) Biuro Wolffa komunikuje: Rozpowszechniana w prasie polskiej pogłoska o ustąpieniu niemieckiego posła w Warszawie, v. Moltkego, jest, jak donoszą ze strony niarodajnej, pozbawiona podstaw.

## KRAHWINKEL IDZIE ZAMAŻ.

Berlin, 20 listopada. (PAT) Najlepsza tenisistka niemiecka Hilda Krahwinkel wychodzi zamąż za tenisistę duńskiego Svena Sperlinga. Małżeństwo to powoduje zmianę w obywatelstwie znakomitej tenisistki, wobec czego nie będzie ona mogła nadal reprezentować swej niemieckiej ojczyzny.

## Ostatni akt kreugerowskiej afery.

Sztokholm, 20 listopada. (PAT) Dziś w 20 miesięcy po samobójstwie Ivara Kreugera zakończył się ostatni akt tej sensacyjnej afery. Sąd najwyższy rozpatrzył odwołanie od wyroku, jaki zapadł na najbliższych współpracowników Kreugera, De Hellwiga, szefa kancerni Kreuger-Toll, oraz Wenglera, Bergestroema i Lindenkrona, trzech naczelników buchalterów. Sąd najwyższy zatwierdził wyrok w stosunku do Hellwiga na 36 mies. ciężkich robót, Bergestroema na 3 miesiące więzienia i Lindenkrona na 3 miesiące więzienia. Wenglerowi sąd karę zmniejszył z 48 miesięcy ciężkich robót na 19 miesięcy więzienia.

(Dalsze szczegóły podajemy na innym miejscu.)



# DŹWIGNIA PŁAC I CEN.

## Trzecia część ludności w Polsce żyje z pracy najemnej.

W ciągu kilku lat ostatnich toczy się dyskusja wokół zagadnienia czy obniżka płac pracowniczych jest środkiem ułatwiającym wyjście z kryzysu czy też wpływa ona przeciwnie na jego pogłębienie.

Przedstawiciele kapitału w Polsce, rozumując w sposób uproszczony, uparcie trzymają się tezy pierwszej. Biorą pod uwagę jedynie skutek bezpośredni — zmniejszenie kosztów produkcji, co zdaniem ich winno by wpłynąć na ożywienie produkcji.

Zorganizowany świat pracy broni się przeciw obniżkom, nie tylko ze względu na doraźne pogorszenie warunków bytu pracowników, ale i z uwagi na głębsze konsekwencje, stąd wynikające. We wszystkich memoriałach i debatach pracowniczych stale powtarza się teza, że dla poprawy położenia gospodarczego konieczne jest zwiększenie siły nabywczej świata pracy, jako najważniejszego w Polsce konsumenta.

Wyjaśnienie zagadnień poruszanych w dyskusji jest sprawą bardzo ważną, przesądziłoby bowiem mogło zmianę dotychczasowej polityki gospodarczej w Polsce.

Do wyjaśnienia tego z pewnością po wzięciu się przyczyniła wydana obecnie przez Instytut Spraw Społecznych praca Ludwika Landana; „Prace w Polsce w związku z rozwojem gospodarczym”.

Autor pracę swą opiera na skrupulatnych badaniach statystycznych polskich i zestawieniach międzynarodowych. Z materiałów tych wynika, że w Polsce, która autor zalicza do krajów „półkapitałistycznych”, praca najemna stanowi źródło dochodów 1/3 ludności (33 proc. w Niemczech aż 70 proc. t. j. 2/3 ludności).

Dochody z pracy najemnej, obliczone za r. 1929, jako rok najlepszej koniunktury i najwyższych zarobków, stanowią 8 miliardów zł. po odliczeniu wartości wypłacanej w naturaliach robotnikom rolnym, pozostaje 6 i pół milarda dochodów w gotówce, które wchodzi na

rynek, reprezentując zapotrzebowanie na dobra konsumpcyjne.

Dochody osób samodzielnych (poza rolnictwem) wynosiły w tym okresie 5 miliardów zł. Natomiast dochód z rolnictwa — tylko 4 miliardy zł., czyli że siła nabywcza rolników jest mniejsza, niż siła nabywcza ludności, żyjącej z pracy najemnej, ta ostatnia zaś przekracza trzecią część całego zapotrzebowania na rynku.

Stąd wniosek jasny, że rozwój płac określa w dużej mierze rozwój siły nabywczej rynku i decyduje o ruchu cen dóbr konsumpcyjnych.

Z analizy natomiast płac w Polsce wynika, że w okresie dobrej koniunktury 1929 r. poziom płac rolnych (a więc po uwzględnieniu różnicy kosztów utrzymania w różnych państwach) był znacznie niższy, niż w większości krajów zachodnio-europejskich, o 12 proc. niższy od płac niemieckich i czeskosłowackich.

Zestawienie to wypadłoby jeszcze bardziej na niekorzyść Polski, gdyby Międzynarodowe Biuro Pracy bardziej uwzględniło w porównaniach płace robotników niewykwalifikowanych i gdy by nie wyliczyło t. zw. „przemysłów zlokalizowanych”. Nigdzie bowiem nie ma tak dużej, jak w Polsce, rozpiętości między zarobkami robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych, oraz rozpiętości płac w różnych miejscowościach.

Kryzys gospodarczy 1929—1932 przy nosi w Polsce dalszy spadek dochodów robotniczych.

Wartość dochodów robotniczych uzależniona jest od trzech czynników: zatrudnienia, płac nominalnych i kosztów utrzymania. Czynnik pierwszy obniżył się w tym okresie o 47 proc., płace o 14 proc., koszty utrzymania o 23 proc., co dało w rezultacie zmniejszenie wartości dochodów robotniczych o 40 proc.

Wewnątrz tej sumy globalnej kryje się ogromny spadek zarobków w tych gałęziach przemysłu, gdzie poziom płac i przed kryzysem był niezwykle niski, a w których obecnie spadł on do poziomu w stosunkach europejskich nieznanego, kiedy zarobek nie wystarcza na zaspokojenie najprymitywniejszych na wet potrzeb. W grę tu bowiem wchodzi element robotniczy słabo zorganizowany, którego nie bronią umowy zbiorowe, natomiast gnębi olbrzymia konkurencja napływu sił ze wsi, zwiększenia w okresie kryzysu i pogłębienia się nędzy na wsi.

Jakiż jest wpływ tak wielkiej obniżki zarobków robotniczych na obniżkę cen produktów przemysłowych i na rynek zbytu?

Przedewszystkiem trzeba podkreślić, że zniżka płac niekoniecznie pociąga za sobą obniżenie cen. Jeśli weźmiemy pod uwagę przemysły skartelizowane (węgiel, żelazo, cement, cukier), zmniejszenie płac podnosi tu jedynie zysk przedsiębiorcy. Naprzykład, ceny cementu utrzymały się w Polsce na jednakowym poziomie od 1929 do 1933 r., a płace robotników w cementowniach spadły o 20 proc.

Zysk przedsiębiorcy, otrzymany w tej drodze, nie przyczynia się w okresie kryzysu do ożywienia produkcji, nie zostaje bowiem inwestowany w przemysłu, tezauryzuje się lub przenosi zagranicę.

W drugim wypadku natomiast, kiedy równoległe do płac obniżają się i ceny, nie mogą wpływać również na zwiększenie popytu i ożywienie produkcji, zmniejsza się bowiem równoległe siła nabywcza największego czynnika na rynku — pracowników, a co za tem idzie — zmniejsza się zapotrzebowanie na produkty konsumpcyjne. Jest to tylko ukryty proces deflacji.

Wreszcie jeśli chodzi o zwiększenie możliwości eksportowych wskutek spadku cen w kraju, jest to sprawa bardzo trudna. Przeciwdziała się tu szereg czynników, jak zniżka cen i w krajach importujących, trudności, stawiane przez te kraje dla importu i wiele jeszcze innych.

Świadomość, że obniżki płac nie tworzą drogi poprawie gospodarczej, staje się stopniowo powszechna.

Natomiast zatrzymanie spadku zarobków robotniczych nie jest już dziś kwestią utrzymania dobrobytu, ale kwestią uchronienia wielkich mas ludności od dościa do najsłabiej sędzi.

J. M.

## Napływ masowy Niemców do Legji Cudzoziemskiej.

Napływ kandydatów Niemców do biur werbunkowych Legji Cudzoziemskiej jest tak wielki w ostatnich czasach, iż np. biuro Legji w Metz musiało ogłosić, iż przyjmie tylko 10% zgłaszających się, nieprzyjęci zaś będą przez władze francuskie odesłani z powrotem na granicę niemiecką.

## Zainteresowanie Ojca Św. dziełem malarza polskiego.

Donoszą z Città del Vaticano, Ojciec Święty przyjął na specjalnej audyencji prof. Jana Henryka Rozena, dotywiącego z widocznym zainteresowaniem o postępy prac przy zdobiciu kaplicy prywatnej Pałacu Papieskiego w Castelgandolfo. Fresk po lewej stronie ołtarza kaplicy przedstawiający Obronę Częstochowy, został całkowicie ukończony, obecnie prof. Rozen wykonał karton naturalnej wielkości drugiego fresku, wyobrażającego bohatera śmierć ks. Skorupki podczas obrony Warszawy, modyfikując całkowicie poprzedni projekt, stosownie do wskazówek Piusa XI, udzielonych artyście podczas wizyty papieskiej w Castelgandolfo. Ojciec Święty zaaprobował całkowicie przedstawiony mu projekt, zapewniając artyście, że nie omieszką przy najbliższej sposobności odwiedzić go przy pracy, o ile tylko pogoda na to pozwoli. Pius XI. prosił prof. Rozena o natychmiastowe rozpoczęcie pracy przy wykonywaniu drugiego fresku, oraz rozpytywał z wielkim zainteresowaniem o wiadomości z Polski.

## Odczyt b. Min. St. Starzyńskiego

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne umarza dnia 23 b. m. o godz. 18 w wielkiej sali Izby Przem. handlowej, odczyt p. Stefana Starzyńskiego wiceprezesa Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, a ostatnio komisarza generalnego Pożyczki Narodowej, p. t. „Pożyczka Narodowa w świetle polityki gospodarczej”. Odczyt ten, tak ze względu na osobę prelegenta, jakoteż na aktualny temat, powinien zainteresować szerokie sfery inteligencji naszego miasta. Wstęp na odczyt wolny.

## Skauti angielscy wzorują się na harcerzach polskich.

Dyrektor Międzynarodowego Biura Skautowego w Londynie sir Hubert Martin zwrócił się do Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego z prośbą o instrukcję i wskazówki dla zorganizowania ruchu skautowego wśród skautów angielskich. Angielska organizacja skautowa zastosować chce w tym zakresie metody używane przez harcerstwo polskie.

## KOPERNIKA 15a

FILJA PERFUMERJI S FEDERA, Sykstuska 7.

## NAJNOWSZE KAPELUSZE

męskie, CZAPKI wojskowe, studenckie, urzędowe i sportowe poleca

JAN WITTMAN, LWOW, 1842 ULICA TRYBUNALSKA 1. Wielki wybór. 1842 Ceny niskie.

KAZIMIERZ WYSOCKI,

## „Łowiectwo przed przełomem”.

(Dokończenie).

Pan Dr. Moysa przypuszcza, że wniosek mój wytworzyłby chaos i dałby przykład stosunków istniejących w Niemczech; powiada, że te stosunki wywołały konieczność zmienienia w Niemczech ustawy łowieckiej, która ma być wprost znakomita. Ja projektu takiej znakomitej, powstać mającej ustawy niemieckiej nie znam.

Minowoli jednak trzeba stwierdzić wobec tego, że pan Dr. Moysa zna dokładnie ten projekt, iż jest to dziwna rzecz, że myślowemu obywatelowi Państwa Polskiego widocznie łatwiej jest poznać projekt ustawy łowieckiej obcego państwa, niż zaznajomić się z projektem nowelizacyjnym naszej ustawy łowieckiej, przynajmniej przed nami w ścisłej tajemnicy. Od szeregu lat podnosiłem na Walnych zebraaniach M. T. Ł. konieczność otwartego traktowania spraw dotyczących naszego ustroju łowieckiego i nowelizacji ustawy łowieckiej, i poddania tych spraw dyskusji. Głos ten mój, silnie okłaskiwany na Walnych zebraniach, w skutkach swych, był głosem wołającym na puszczy, a artykułów pisanych przezemnie w tym przed-

miocie nie przyjmowała ani redakcja „Łowca Polskiego”, ani redakcja „Łowca wychodzącego we Lwowie”.

Że w Niemczech miał powstać w łowiectwie chaos, jako wierdzi pan Dr. Moysa, to fakt ten przemawiałby tylko za moim wnioskiem. W Niemczech bowiem przy tworzeniu Izby łowieckich zachowano i ingerencje dawnych stowarzyszeń czyli, że nie usunięto tego, co usunąć trzeba było, a co pozostawiono, paraliżowało pracę Izby i tworzyło chaos.

Ja się z tem liczyłem, dlatego projekt mój przekreśla wszystkie idee stowarzyszenia łowieckiego, których wynik działalności z bardzo nielicznymi wyjątkami, iakto powiedział pan Generał Sosnkowski równa się zeru — i przekreśliłem instytucje delegatów łowieckich, która przez przeszłość pół wieku — stała udowodniała, że nie chce czy nie może wypełnić zadania włożonego na nią.

Tych kilkunastu delegatów, którzy gorliwie i skutecznie wypełniali swe obowiązki nie potrafiło, wobec spójką dotknęła całej falangi nie mniejszą cych delegatów łowieckich, postawić

całego polskiego łowiectwa na tej stopie, na jakiej z uwagi na wyjątkowo korzystne warunki dla łowiectwa w Polsce stanąć było powinna.

W miejsce tych instytucji powołałem w moim projekcie zaistnienie jedyne go na całą Polskę polskiego stowarzyszenia łowieckiego wykonyującego swe prawa i obowiązki przez Łowiecki Wydział powiatowy, Wojewódzki i przez Wydział centralny. Słusznie powiada Dr. Moysa, że zasada przewożenia wszelkich poczynań — ustawowych — w dziedzinie łowiectwa powinno być nie kierowanie się zapotrzebowaniami poszczególnych stowarzyszeń, czy grup, nie ugięcie się przed wszelkimi wpływami uboższymi, lecz mieć jedynie i wyłącznie na oku dobro łowiectwa. Tę zasadę zawsze przestrzegałem i tą zasadą kierowałem się przy budowie mego wniosku dotyczącego zmiany naszego łowieckiego ustroju.

Za podwalinę tej budowy wzięłem powiat. — Dobra gospodarka łowiecka w każdym poszczególnym powiecie, da w sumie tych gospodarczych wyników kwintynę stan łowiectwa w całym Państwie. — To też chce osiągnąć ta dobra gospodarka w powiecie, trzeba powiatowe organa uzbroić w stanowczy wpływ na kierunek tej gospodarki, i zaangażować je w potrzebne ku temu środki materialne.

Projekt mój czyni tym warunkom za-

dość, bo szczegółowo określa zakres działania i uprawnień łowieckiego Wydziału powiatowego i przyznaje mu 60% ze sumy opłacanej przez członków polskiego stowarzyszenia łowieckiego, jedyne go stowarzyszenia ideowego obejmującego całą Polskę, zamieszkałych w danym powiecie. W myśl tego należałoby do zakresu działania łowieckiego powiatowego Wydziału:

- 1) Walka z kłusownictwem i wywankarstwem w powiecie i kontrola nad handlem zwierzyni;
- 2) Opiniowanie podań o uzyskanie kartły łowieckiej osób zamieszkałych w powiecie;
- 3) Opiniowanie podań o odstrzel zwierzyni w czasie ochronnym na łowiskach znajdujących się w obrębie powiatu;
- 4) Opiniowanie w sprawach dotyczących dzierżawy prawa polowania w obwodach łowieckich wspólnych położonych w powiecie;
- 5) Stawianie wniosków o zamknięcie polowań w obwodach łowieckich (własnych i wspólnych), gdzie się prowadzi dewastacyjna gospodarka łowiecka (położonych w powiecie);
- 6) Przyjmowanie członków chcących przystąpić do polskiego stowarzyszenia łowieckiego zamieszkałych w powiecie.

Czyż można w tym zakresie dalsze



# Wiadomości bieżące

# 21

listopada  
1933

## Wtorek

Ofiar. N. M. P.

lutro: Cecylji

Wschód słońca 7:6

Zachód słońca 15:37

### TEATR WIELKI

Wtorek 21 listopada godz. 6 popoł. „Wesele”, przedstawienie szkolne.

Środa, 22 bm, o g. 7.30 „Fräulein Doktor”.  
Czwartek 23 bm, o g. 7.30 „Urowadzenie z Seraju”, opera. — Losowanie miejsc w cenie 1 i 2 zł.

### TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek 21 listopada godz. 7.30 w. „Moja siostra i ja”.

Środa, 22 bm, o g. 7.30 „Moja siostra i ja”.  
Czwartek 23 bm, o g. 7.30 Wieczór recytacyjny, Grosbarta.

**COLOSEUM:** Film „Zapomniana Melodia”. Rewija „Coś na bis”.

### KINOTEATRY.

ADRJA: „Głos pustyni” oraz „Niebezpieczna gra”.

APOLLO: „Szpieg w masce” (Hanka Ordonówna).

ATLANTIC: „Kawalkada”.

CASINO: „Tysiąc i druga noc”

CHIMERA: „Kawalkada”.

GRAZYNA: „Hallo Paryż! Hallo Berlin!” i rewija.

KOPERNIK: „Nowoczesny Robinson Kruzo”.

MARYSIENKA: „Stracony Ekspres” oraz „Precz z teściową”.

MIRAŻ: „Kongres tańczy”

MUZA: „Dziwny dom”, oraz komedia.

PALACE: Jan Kiepara „Zdobycie ci muszę”.

PAN: „Pocałunek przed lustrem” oraz „Romeo i Julcia”.

PASAŻ: „Napiętnowani ludzie bez sumienia”.

RAJ: „Rok 1914” Jadwiga Smosarska.

STYLOWY: „Dzika dziewczyna”, oraz rewija „Automat miłości”.

SWIT: „Pod Twoją obronę”

UCIECHA: „Braterstwo ludów”, i rewija.

— Z Teatru Wielkiego. Dzisiaj we wtorek dnia 21 bm, o g. 6 wieczorem odbędzie się specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej, na którym odegrane zostanie jedno z najwspanialszych arcydzieł literatury światowej tragedia Cornelle'a „Cyd” w przepięknym opracowaniu St. Wyspańskiego. Porywające strofy poety, pełen mocy, jędrny język epoki bohaterkiej, ciekawa inscenizacja J. Strachockiego i znakomita

lania powiatowych Wydziałów łowieckich dopatrzeć się biurokratyzmu lub możliwość wytworzenia chaosu?

Wydział łowiecki Województwa, ma być w myśl mego wniosku emanacją ogółu myśliwych z powiatów tworzących odnośne Województwo — bo wyboru tego Wydziału dokonują delegacje z każdego pow. Wydziału łowieckiego tegoż Województwa. Zakres działania Wojewódzkiego Wydziału łowieckiego nie przekracza granicy Województwa. Wykonuje on uchwały Sejmiku wojewódzkiego, w którym biorą udział delegacje powiatów; jest organem doradczym Województwa w prawach łowieckich, których załatwienie nie porucza ustawa łowiecka Wojewodom.

Wydaje nadto organ fachowy. Na potrzeby tego Wydziału przeznaczają mój wniosek 35% z sumy opłacanej przez członków zamieszkałych w Województwie.

W jakim kierunku może ten łow. Wydział wojewódzki otworzyć chaos lub biurokratyzm?

Wreszcie centralny Wydział łowiecki, obejmujący całe Państwo Polskie z kompetencją dotyczącą tych spraw łowieckich — które nie leżą w zakresie działania Wydziałów łow. powiatowych i Wojewódzkich jest emanacją ogółu myśliwych Województwa, — bo powstaje z wyboru dokonanego

# Z życia pracowników samorządowych

Związek pracowników administracji gminnej przedłożył ostatnio czynnikom rządowym dwa memorjały. W jednym z nich, złożonym w Ministerstwie Komunikacji, Związek prosi o przyznanie pracownikom samorządowym 50-cio procentowej zniżki na kolejach państwowych, w memorjałach zaś złożonym p. Ministrowi Oświaty, przedłożona jest prośba o przyznanie pierwszeństwa dzieciom pracowników samorządowych przy zapisywaniu do szkół państwowych.

Z powyższych ulg korzystają funkcjonariusze państwowi, natomiast pracownicy samorządowi, jakkolwiek pełnią

oni na równi z funkcjonariuszami państwowymi służbę publiczną, tylko na innym odcinku administracji ogólnej, są ich pozbawieni. Wyrównanie zatem różnicy pomiędzy pracownikami samorządowymi a funkcjonariuszami państwowymi jest zupełnie uzasadnione, zwłaszcza, iż mimo zasady zrównania w uposażeniach tych dwóch grup pracowników służby publicznej, pracownicy samorządowi gorzej są uposażeni, do czego w dużym stopniu przyczyniły się ostatnie zarządzenia władz państwowych, oszczędnościach w samorządzie.

gra całego zespołu w osobach pp. Malanowicz (Infantka), Zyczkowskiej (Szimena), Strachockiego (Cyd), Michulowicza (Król), Stępowskiego (Don Diego) i innych, składają się na wysoce artystyczną całość, której ujrzenie posiada szczególnie dla młodzieży szkolnej istotnie nieprzeciętną wartość.

Bilety do nabycia u referenta przedstawień szkolnych, Gmach Teatru Wielkiego, pokój nr. 40 a przed przedstawieniem przy kasie Teatru Wielkiego

— Teatr Rozmaitości. „Moja siostra i ja” największy przebieg lekkiego repertuaru odegrany zostanie dzisiaj we wtorek oraz jutro we środę. Ta świetna komedia muzyczna, osnuta na tle zajmującego i opromienionego słonecznym humorem libretta, czaruje swą melodyjną muzyką i bawi do lez kapitalnym komizmem sytuacji i typów w rolach głównych, zbierają huraganowe oklaski przy otwartej scenie pp. Kamińska, Matusiakówna, Lełwa, Słwiński, Dąbrowski, Lewicki i inni.

Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskich i w kasie Biura Abo Rutowskiego 2.

— Teatr Wielki. We czwartek dnia 23 listopada starym Polskiego Towarzystwa Muzycznego wystawiona zostanie przepiękna opera „Urowadzenie z Seraju”.

Przedstawienie to należy do serii przedstawień „losowanych” to znaczy każde miejsce w Teatrze kosztuje po 1 zł., wgląd dnia 2 zł., przyczem los rozstrzyga o doborze miejsc. Losowanie odbywa się w Kasie Biura Abo Rutowskiego 2, a w dniu przedstawienia wieczorem przy kasie Teatru Wielkiego.

— Colosseum. „Coś na bis” oto tytuł najnowszej rewji zespołu „Perskie Oko”, która grana jest codziennie przy wyprzedanej widowni. Rewija ta obfituje w najnowsze przeboje dotychczas nie widzianych we Lwowie, i nie dziw też, że publiczność gorąco oklaskuje grę artystów, zmuszając ich do bisowań. Na ekranie przepiękny film p. t. „Zapomniana melodia”. W przygotowaniu na dzień 30 listopada br. benefis kier. art. zespołu „Perskie Oko” ulubienca publiczności Tadeusza Piłarskiego. Odegra na zostanie przebojowa rewija w 30 obrazach p. t. „Więcej gwiazd jak na niebie”. Udział bierze 40 osób zesp. artystycznego oraz 2 orkiestry jazzbandowe. Początek be nefisu o godz. 8 wiecz. Miejsca numerowa

przez delegatów łowieckich Wydziałów Wojewódzkich. — Jest on organem doradczym Ministerstwa Rolnictwa w sprawach dotyczących łowiectwa, wydaje centralny organ łowiecki, a jego uposażenie wynosi 5% od całej sumy opłacanych opłat członkowskich z całego Państwa Polskiego. Czyż można w inny sposób zespolić lepiej do współpracy myśliwych całego Państwa reprezentowanych w tych trzech Wydziałach?

Każdy Wydział ma być i możliwość materialną wypełniania swych obowiązków, zabezpieczony, zakres działania ściśle określony — terytorjalną autonomią — ten zasadniczy warunek prawidłowej i owocnej gospodarki łowieckiej — zagwarantowana. — Wypełnienie obowiązków każdego z tych Wydziałów podlega kontroli rządowej a fakt ten także przyjąć, że praca poruczona tym Wydziałom będzie dobrze wykonana. — bo nie wykonujące swych obowiązków Wydziały, będą usunięte. Czyż więc słusznie ten mój wniosek spotyka się z nieumotywowanym zarzutem, że stworzyłby biurokratyzm i chaos. — Ja rzeczowych i słusznych podstaw do takiego twierdzenia nie mogę się dopatrzeć

W Ostobużu w listopadzie 1933 roku.

## Ze świata mody.

### Elegancja akcesoriów.

Tej zimy moda głosowała za kolorami ciemnymi. Przesąd, iż ciemny kolor postarza, został dawno już odrzucony, a zalety elegancji i wytworności, jakie daje czarna sukienka, płaszcz, są zawsze ogromnie cenione. Nie mówiąc już o bardzo ważnej i bardzo aktualnej przewadze praktyczności jaką posiadają nad jasnym strojem. Umieemy zresztą ożywić ciemniejszy ton toalety przez uzupełnienie jej barwnymi i jaskrawymi dodatkami, drobnymi akcesoriami, owej nieznacznej „petits riens”, które tyle mówią o smaku właścicielki i wymagają więcej starań, niż zasadnicze części garderoby.

A więc przede wszystkim sweter, lub jumper, który jest tak doskonałym uzupełnieniem wszelkich ensemble'ów. W sezonie obecnym nie szuka się już harmonii i gradacji cieniów, lecz barwnych kontrastów i nosi się swetery w kolorach ciepłych i jaśniejszych odbijających przy materiałach brązowych, czarnych i brązowych. Prostej formie swetera, pochodzącego zazwyczaj pod samą szyję i zakończono go wywitywanym waleczkiem, odwołuje wyszukany śmiech roboty.

Również w żywych barwach utrzymane są szale i apaszki wełniane, noszone do jesionek i kostiumów trójkwartkowych. Złożone są często z trzech kolorów, z których jeden jest w tonie kapelusza, drugi — tureckiego — guzików lub jakiejś innej ozdoby. Ponadto moda tegoroczna próbuje lansować długie szale jedwabne, wiążąc się w sposób różnorodny i będące uzupełnieniem sukni popołudniowej. Taką ciemną szal wygląda szczególnie na sukni jaśniejszej, żywy na neutralnej, jasny — na ciemnej.

Mnóstwo pomysłów rozwinąć możemy w dziedzinie pasków. Paski sportowe, ze skóry kozłowej lub reniera, posiadają wielką różnorodność kształtów metalowych, galantowych, ostatnio wprowadzonych — drewnianych. Odmiana tych pasków, zrobionych z kilku skórzanych lub lakierowanych waleczków, noszona jest również i do wełnianych sukien popołudniowych. Paski bywają z tej samej skóry, co torebka, której kształt, raz to się zmniejsza i gdy dawniej mieściła się ona z łatwością cała wyprawna na weekend, teraz z trudnością mieści kartę pocztową. Jeśli torebka jest krokodylowa lub węzowa, robi się z tej samej skóry wysokie mankiety rekawiczek. Ostatnio widzi się również mankiety z płaskich futer, a więc breitszwanców i agneau rasc, stosownie do kołnierza przy płaszczu.

Odrębnym działem, który stosunkowo mniej może ulegać gwałtownym wstrząsom i kaprysom mody, jest dział pończoch. W roku ubiegłym próbowano wprowadzić dawno zapomnianą czarne pończochy, ale próba ta się nie udała i znów pozostałyśmy przy brązowym, szarym i café; gamie tryk, drapowego. Prócz wyboru odcienia, dobrać je musimy gatunkiem do całości toalety. A więc rano nosimy modne czochy z grubego jedwabiu, czasami nawet fil d'ecosse'u, a wieczorem ciemne, jak najczystszy.

## KOPERNIKA 15 a

FILJA PERFUMERJI S FEDERA.

Sykstuska 7.

— Posiedzenie naukowe Lwowskiego Towarzystwa Prehistorycznego odbędzie się we środę dnia 22 bm, o godz. 18-tej w sali Instytutu Prehistorji Uniwersytetu J. K. ul. Kościuszki 9 II p. z referatem dyr. dr. J. Pasternaka p. t. Tymczasowe sprawozdanie z wykopalisk prehistorycznych 1933 r. Goście mile widziani.

— Oddział Lwowski Związku Adwokatów Polskich przypominają swoim Członkom i Członkom Polskiego Towarzystwa Prawniczego i Oddziału Lwowskiego Związku Sędziów i Prokuratorów, że w środę dnia 22 i 29 listopada oraz 6 i 13 grudnia br. zawsze o g. 19-tej w lokalu Związku przy ul. Zimorowicza 5 II p. rozpoznać, tut. Uniwersytetu dr. Maurycy Al.

## TANIO BO W BRAMIE!!!

POLECA SIĘ

„FUTRO” - BACZES

Lwów, LEGIONOW 19.

1862 TEL. 29-48.

### O PRZEZIĘBIENIU.

Co roku podczas jesieni i na wiosnę słyszy się dokoła narzekanie: „Jestem przeziębiony”. Objaw ten łatwo zrozumiały w obec wielkich zmian temperatury w porach przejściowych z jesieni do zimy i z zimy do wiosny. Trudno jest bardzo dostosować ubranie do ciągłych zmian temperatury i do zmiennej w tych porach pogody: albo pada deszcz, to znów panuje sucha, lecz wietrzna pogoda. Wszystko to zwiększa niebezpieczeństwo przeziębienia się. Napewno każdy z nas stara się uchronić w jakiś sposób od tego niebezpieczeństwa; dobrze jest hartować ciało przez codzienne obmywanie zimną wodą i dłuższe przebywanie na świeżym powietrzu, lecz i to jeszcze nie zupełnie wystarczy. No szczególnie niebezpieczne są nagłe przejścia z opalanych często nadmierne na tej porze mieszkai do zimnego powietrza na dworze; nie należy wtedy wciągać powietrze ustami, lecz nosem, prócz tego dobrze jest brać stale przed wyjściem z domu podczas złej pogody po pastylce Panflaviny i trzymać ją w ustach aż do rozpuszczenia się nastylki. Panflavina niszczy zarazki dostające się do jamy ustnej, — polecają ją w tym celu także lekarze. Zwłaszcza dzieciom powinno się dawać stale przy wychodzeniu z mieszkania po pastylce Panflaviny, szczególnie gdy przedtem piły gorącą herbatę lub kawę, bo wtedy błony śluzowe ust i gardła są bardziej nagrzane niż zwykle i o przeziębienie łatwiej. Prócz tego należy ochraniać nogi przed zamoczeniem i zimnem.

Stosując się do tych wskazówek zabezpieczamy się w znacznym stopniu przed przeziębieniem i w związku z tem przed chorobami zakaźnymi, rozwijającymi się na tle przeziębienia. 2308

— Zarząd Związku Obróńców Lwowa z listopada 1918 roku, zaprasza niniejszem Przedstawicieli Władz wojskowych i cywilnych, oraz Przedstawicieli wszystkich Związków i Stowarzyszeń, tudzież wszystkich Obróńców Lwowa na Uroczyste Nabożeństwo dziękczynne, które odbędzie się w Bazylice Archikatedralnej w Rocznice Ośwobodzenia Lwowa w środę dnia 22 listopada br. o godz. 9 rano.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia swych członków, że we środę 22 listopada 1933 r. odbędzie się w sali Towarzystwa (ul. Zimorowicza 9) odczyt p. prof. dr. Kaspra Weigla p. t. „Sprawozdanie z V Kongresu Unji Geodezyjno-Geofizycznej w Lizbonie”. Początek punktualnie o godz. 18.30. Goście wprowadzeni przez członków do widzi.



## Dalsze nazwiska zwolnionych rejentów na terenie lw. Apelacji.

Ag. Wschód donosi: Na terenie lwowskiej Apelacji zostali w dalszym ciągu zwolnieni następujący rejenci: pp. Gabryszewski (Buczacz), dr. Makowski (Lesko), Witoszyński, przebywający obecnie w areszcie śledczym w Sarokiu (Bircza), Gwóźdź (Brzozów), Budzynowski (Dobromil), Stroński (Różniatów), Fastnacht (Brody).

Terhand szereg wykładów o kodeksie handlowym z 27 października 1933 r.

Polskie Towarzystwo Teologiczne we Lwowie podaje do wiadomości, że we wtorek dnia 21 listopada 1933 r. odbędzie się w Dzialekacji Wydziału Teologicznego (Nowy Uniwersytet) posiedzenie naukowe Polskiego Towarzystwa Teologicznego. Porządek dzienny: Wykład ks. prof. dr. Piotra Stacha na temat: „Znaczenie encykliki „Providentissimus Deus „Dla studium biblijnego z okazji 40-letniego jubileuszu”.

Legja Inwalidów Wojennych Polskich zawiadamia o zmianie adresu Organizacji, która obecnie mieści się przy ulicy Piekarskiej 1. 20.

Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne. We wtorek, dnia 21-go b. m. mówić będzie w lokalu L. T. F. prezes L. T. F. p. Rudolf Huber na temat: „O wystawach fotograficznych dawnej i dzisiejszej”. Początek o godz. 18.30. Goście mile widziani.

Zebranie lekarzy uzdrowiskowych. We środę 22 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w sali Polikliniki przy ul. Lindego 5 walne zebranie sekcji uzdrowiskowej Związku Lekarzy Państwa Polskiego. Porządek dzienny: Sprawozdanie i wybór nowego zarządu, Reorganizacja sekcji w myśl regulaminu Gł. K. Uzdr.

Starosta Fedorowicz obywatelem honorowym Buczacza. Rada miejska w Buczacu nadała staroście Adamowi Fedorowiczowi obywatelstwo honorowe w uznaniu owoców jego pracy obywatelskiej na terenie miasta i powiatu. Głównie starosta Fedorowicz przyczynił się do odbudowy miasta i podniesienia go ze stanu zniszczenia, spowodowanego wojną.

Sąd Grodzki w Tarnopolu w nowym budynku. Przed kilku dniami przeniesione zostały biura Sądu grodzkiego w Tarnopolu z budynku prywatnego do budynku państwowego. Dotychczasowe pomieszczenie nie odpowiadało warunkom i powadze, wśród których powinni pracować sady. Nowe pomieszczenie znajduje się w budynku Sądu okręgowego.

R. Drzazga poleca kołdry, materace, przerabia kołdry po 5 zł., materace po 7 zł. — Chorażczyzna 1. 5, obok kina „Apollo”. 1654

## Zmiany w rządzie Italji.

Zmiany na stanowiskach ministrów we Włoszech dokonywują się zazwyczaj nagle i niespodziewanie. Ostatnie zmiany gabinetu, wyrażające się ustąpieniem Balbo roza ministra marynarki Sirlanini, mają jednak swe głębsze podłoże i związane są z poważną sytuacją polityczną w Europie.

O ustąpieniu Balbo przebiegano w kołach zbliżonych do rządu już dosyć dawno. Jego przeloty poprzez ocean otoczyły go niezwykłą popularnością, na którą nie tylko Mussolini, ale w pierwszym rzędzie Francja patrzyła dość niechętnie. Już więc przed ostatnim jego lotem transoceanicznym do Ameryki północnej stało się rzeczą jasną dla wtajemniczonych w zakulisowe arkania polityki włoskiej, że Balbo nie powroci ze Stanów Zjednoczonych, jako minister lotnictwa. I tak się też stało, choć nieco później, już po powrocie triumfalnym z przelotu.

Sława Balbo doszła do szczytu. Było to już zbyt wiele, jak na państwo korporacyjne, Mussolini nie obawia się zresztą innych bogów obok siebie. Wyznaje jednak otwarcie, że system państwa korporacyjnego wymaga 100 procentowej jednolitości kierownictwa. Dlatego też musiał Balbo pójść na pustynie Libijską. Co prawda te pigułki Mussolini starał się osłodzić. Przed objęciem stanowiska gubernatora Libji, albo mianowany został marszałkiem sił powietrznych Italji Libja jest największą kolonią włoską. Balbo otrzymał jako gubernator olbrzymie pełnomocnictwa i władza jego dorównywała zupełnie kompetencjom wicekróla Indji Brytyjskich.

Balbo poczęści sam wykuli swój los. Jego temperament i niepojęta ekspansywność kazała mu głosić ha-

sla imperjalizmu powietrznego Włocin.

To właśnie od dłuższego czasu niepokoiło Francję i stwarzało dla Mussoliniego niejednokrotnie sytuację polityczną bezwzględnie niepożądaną. Mussolini, który uprzednio już piastował tekę ministra wojny, skoncentrował obecnie w swem ręku również i lotnictwo oraz ministerstwo marynarki. W ten sposób zjednoczył on i podporządkował swemu bezpośrednio mu nadzorowi te trzy rodzaje broni. Oficjalnie koniecznością tej doniosłej reformy, mającej na celu unifikację załogi obrony państwa, motywowano ustąpienie ministra Balbo.

Mussolini posiada obecnie władzę tak potężną, jakiej nie miał dotychczas. Jest on szefem wszystkich sił zbrojnych oraz policji. Koncentruje w swem ręku agendy ministra spraw zagranicznych, oraz spraw wewnętrznych, a wreszcie rządzi niepodzielnie jednym z najważniejszych resortów — ministerstwem korporacji. Ministerstwo korporacji obejmuje całość zagadnień gospodarczych i społecznych kraju i symbolizuje niejako gospodarczy system państwa korporacyjnego. Na barki Mussoliniego spadł ciężar pracy, której w normalnych warunkach jeden człowiek nie jest w stanie udźwignąć. Mussolini jednak wziął ten ciężar na swe barki oświadczając odważnie, że obecna sytuacja międzynarodowa jest tak krytyczna i tak pełna niebezpieczeństw, że zarówno obrona gospodarstwa wewnątrz i obrona zbrojna nazewnątr musi je znaleźć pod jego bezpośrednim wpływem i wyłącznie w ramach jego osobistych wysiłków. Te są istotne kulisy ostatnich wypadków i przeobrażeń we Włoszech. K. M.

## Pościg za mordercą z ul. Hofmana.

Śledztwo przeprowadzone w sprawie zamordowania 21-letniej służącej Józefy Zalat w sobotę wieczorem w kuchni mieszkania pp. Friedmanów przy ul. Hofmana 4 to czem dotychczas w części niedzielnej numeru naszego pisma) naprowadziło władze policyjne na ślady mordercy.

Stwierdzono, że zamordowana odwiedzała od dłuższego czasu jej „narzeczony”. Przebywał on przeważnie w kuchni pod nieobecność właścicieli mieszkania pp. Friedmanów.

Na podstawie zeznań sąsiadów usta-

lono nazwisko tego osobnika. Jest on żonaty i był już niejednokrotnie karany za oszustwa matrymonialne, dokonywane przeważnie na służących. Ze słów siostr zamordowanej wynika, że osobnik ów obiecywał ożenić się z nią, a nawet wziął od Zalatówny 4 zł. na odpis metryki potrzebnej do zawarcia małżeństwa.

Krytycznego wieczoru stróżowa kamienicy i służące, koleżanki zamordowanej, zauważyły około godz. 6 wieczorem, że do kuchni pp. Friedmanów wszedł ten narzeczony, a w jakiś czas

śledzących członków Tow. od początku jego istnienia. Zaczęło się od kilku pokoi w Domu Emigracyjnym, Dziś... jak Pan widzi.

— Jaką młodzież grupuje Dom

— Stu piętnastu studentów, którzy znajdują w Domu ciepłe, solidne urządzony lokale, to awangarda polskiej państwowości w szeregach akademickich. Nie znaczy to, że istnieje tu jakiś przymus organizacyjny. Mamy bowiem znaczny odsetek młodzieży nie stowarzyszonej. Nie będąc ekspozytorem partyjną, mamy ambicję, ażeby młodzież zamieszkująca Dom wnosila do życia społeczeństwa pozytywne wartości. — A wie Pan jak było dotąd?

Za chwilę oglądam pokój. Esjetyczne i wygodne. A przytem jak się okazuje niezmiernie tanie.

— Za „samotny” pokój, płaci się 22 zł., za trójkowy 12 zł. — objaśnia dr. Wyszyński.

Tak tanich mieszkań niema chyba w żadnym z Domów akademickich w Polsce. Do dyspozycji mieszkańców pozostają łazienki, kucharki, gazowe, tusze i td. W najbliższej przyszłości ma powstać tu również kuchnia dla studentów.

— A propos kuchni — mówi dr. Wyszyński — to za inicjatywą odzewnątrz poprzedzila ja spótdzielnia Domu akad. „Zespół”. W projektowanej kuchni utrzymanie dzienne kosztować ma około 1.20 zł. W sumie mieszkanie dziennie z waktem daje na osobę 48 złotych.

W odpowiedzi westchnąłem. Sam przecie conajmniej trzy razy tyle płacę za daleko mniej wygodne urządzenie życia.

Byliśmy na dole, kiedy dr. Wyszyński skł kofczył objaśnieniami.

— To jest strona „techniczna” życia mieszkańca. Nie chcemy pozostawiać na uboczu niej — ważniejszej. Chodzi o życie i rozwój intelektualny studenta. Do tego służyc będzie czytelnia, biblioteka, świetlica. Dążeniem Towarzystwa jest stworzenie z Domu ośrodka kulturalnego, i niewątpliwie osiągnemy to. —

Wiedziałem, że powiedzenie to nie jest gołosłowne. Znam wielu studentów, którzy swoją teżyżnią dają gwarancję lepszych dni w życiu akademickim. Wystarczyło parę tygodni, ażeby osiągnąć konsolidację zupełną, zorganizować uroczystą akademję w 15-ty rocznicę odzyskania Państwa Polskiego oraz Obrony Lwowa, na której zebrała się elita lwowskiego społeczeństwa. Wystawiono wspaniałe obelisk, dzieło mieszkańców Domu, zorganizowano orkiestrę.

Jeszcze dzień przedtem w Domu wrzało. Czulo się że w stuku młotków i przy wysiłku woli budujemy już nie obelisk, ale życie nowe, choć żmudne ale radosne, za które nie będziemy się nigdy wstydzili przed tymi, których karabin w dniu 21 listopada przerastał i którym gdzieś tam w okopach się śniło, że Polska będzie witalna.

M. F.

## Święto 15-lecia Niepodległości w Strzelcu na Łyczakowie.

Dnia 12 bm. odbył się uroczysty obchód 15-lecia Niepodległości Państwa Polskiego w Strzelcu na Łyczakowie przy udziale ponad 100 uczestników.

Na wstępie wygłosił obszerniejsze, w formie referatu ujęte przemówienie ob. Tadeusz Wańczura, poczem wykonał dalsze punkty programu: „Poranek”, odegrany przez orkiestrę mandolinistów, deklamację ob. Niemca: „Bohaterowi i Wodzowi w hołdzie”, pieśni ludowe, odegrane przez zespół mandolinistów, inscenizowany śpiew „Na karabinie” (ob. T. Cavus), wieńiec pieśni żołnierskich, odegrany przez zespół mandolinistów wreszcie przedstawienie obrazu scenicznego „Zakwitły pęki białych róż”. Na zakończenie odśpiewano marsz strzelecki i hymn państwowy.

Po pięknej i poważnej uroczystości nastąpiła ochocza zabawa.

## KOPERNIKA 15 a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.

Sykstuska 7.

potem usłyszały podniesione głosy. Pożar zauważono dopiero około godz. 7 wieczorem. Morderca musiał być dokładnie obznajomiony z rozkładem mieszkania i miejscem gdzie pp. Friedmanowie przechowywali biżuterję, gdyż wziął zegarki, bransoletkę i księżkę oszczędnościową na 30 dol., nie przewracając zupełnie innych rzeczy.

Zalatówna zapewne sprzeciwiała się tej kradzieży i morderca celem unieszkodliwienia jej udusił ją. Klótna pomiędzy nimi mogła również powstać na tle obiecywanego przez owego osobnika małżeństwa.

Nazwisko mordercy jest policji znane. Ukrywa się on jednak, a pościg za nim trwa bez przerwy.

Sekcja zwłok Zalatówny wyznaczona początkowo na poniedziałek godz. 11, została przelożona na dzień dzisiejszy godz. 10 przedpołudniem. (w)

## Dochodzenia przeciw inspektorowi planfacyj miejskich.

Prezydium miasta przeprowadziło dochodzenia przeciw inspektorowi planfacyj miejskich p. Piątkowskiemu o używanie robotników miejskich do robot w prywatnym swym ogrodzie. (w)

## Godzina w Nowym Domu Akademickim we Lwowie.

Rosnące na tle kryzysu zbiedzenie dotarło również do życia akademika. Dlatego racjonalnie ujęta samopomoc staje się na terenie Wyższych Uczelni hasłem dnia. Chodzi już nie tylko o uporządkowanie stosunków panujących w placówkach samopomocowych, kierowanych przez rozpolitykowane części zarządy, ale także o ujęcie zbiorowego życia akademickiego w nową ramę, nadanie mu tych znamion, które stają się niezbędne przy z gruntu odmiennych tendencjach rozwojowych.

Te cele wytyczyło w swej działalności Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Akademickiej we Lwowie. Za czarki były skromne, lecz jakże dla studenta dobroczynne. Iu z nich bowiem, dzięki pożyczce na opłaty mogło studjować, iu znalazło w Towarzystwie opiekuna gdy podstawy bytu zostały zagrożone brakiem grosza.

Tegoroczny etap pracy zainaugurowano otwarciem nowego Domu Akademickiego. Jest to fakt w życiu studenta doniosły. Przekonuje, że mimo kryzysu musi się znaleźć w społeczeństwie grosz na Dom Akademicki, że nie jest obojętnym dla starszego społeczeństwa, czy student rozpraszać się będzie po norach, czy też znajdzie warunki do pracy w solidnym mie-

szkanu, że zatroszczono się poważnie o to, w jakich warunkach rosną i walczą z trudnościami przyszli kierownicy życia narodu.

Korzystając z uprzejmości dr. Wyszyńskiego, sekretarza Towarzystwa, kierownika Domu, udaje się na ulicę Dwernickiego 5, ażeby przyjrzeć się temu Domowi i życiu studenta w murach tej nowej placówki.

Okazały, trzypiętrowy gmach imponuje swą czystością. W ujmującej swą prostotą i schludnością świetlicy nawiązuje na ten temat swobodną pogawędkę:

— Dom jest dla wielu Panie Doktorze niespodzianka — chyba z nieba...

Z nieba to nie... — odpowiada dr. Wyszyński. — Znaleźli się ludzie, którzy pomyśleli o tem. Nie mogło uisć ich uwagi, że zbyt często jest akademik pozbawiony pomocy. Zawiązane przed niespełna rokiem Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Akademickiej uważało za swój obowiązek wobec społeczeństwa podjąć akcję w kierunku koncentracji wszelakich poczynań publicznych na rzecz akademika. W rocznym niespełna dorobku Towarzystwo stworzyło nowy Dom Akademicki. Było to nie tylko marzeniem, ale i przedmiotem usilnych zabiegów i starań wszy-



## Kronika stanisławowska.

### Wspólny front organizacji kobiecych w Kołomyi.

W ub. tygodniu odbyło się w lokalu Zw. Pracy Obyw. Kobiet zebranie przorządowych organizacji kobiecych istniejących na terenie miasta Kołomyi. Na zebraniu tem były obecne przedstawicielki zarządów stowarzyszeń: Związek Pracy Obyw. Kobiet, Rodzina Polityczna, Koło Pań Związku Mieszkańskiego, Koło Pań przy P. W. K. Związek nauczycielek szkół powszechnych, Koło Pań przy Zw. Strzeleckim i Legionie Młodych.

Do zgromadzonych przemówiła przew. Z. P. O. K. i czł. Rodziny Wojskowej p. pułk. Matuszczakowa, dziękując za liczne przybycie i okazaną chęć do wspólnej i solidarnej pracy w akcji wyborczej do samorządu. Następnie wygłosiła referat n. t. „Praca kobiety w samorządzie” członkini R. W. p. Schubertowa, podkreślając doniosłą rolę, którą kobieta radna, we wszystkich dziedzinach gospodarki samorządowej może sprawować, znajdując szerokie i wdzięczne pole pracy w dziale opieki społecznej, oświatowej i sanitarnej.

Po przemówieniach, przeprowadzono wybory i obrano zarząd zblokowanych organizacji kobiecych. W skład zarządu weszły pp.: pułk. Matuszczakowa (przew.), Sokolowska i Iwańska (wiceprzew.), Wolożczukowa (skarbniczka), Ostapowiczówna (sekretarka), oraz Skłodowska, dr. Krupińska, Sozańska, Hulęsowa, Zarebina, Schubertowa, Plankowna i Kosowska (wydziałowe).

Na zakończenie omówiono szereg zasadniczych spraw, z pracą Komitetu związanym.

### Akademja Związku Żydów walczących o niepodległość Polski

Ku uczczeniu 15-tej rocznicy wskrzeszenia Niepodległości Rzeczypospolitej urządził oddział stanisławowski Zw. Żydów Uczestników walk o Niepodległość Polski w sobotę 18 b. m. w sali Z. K. P. uroczystą akademię. Akademia zgromadziła przedstawicieli władz i wojskowości z naczw. wojew. wydz. bezp. publicznego Samborem, pułk. Kalińskim i insp. Konopka, delegacje organizacji i stowarzyszeń oraz rzeszę społeczeństwa polskiego i żydowskiego. Program akademii był starannie opracowany, orczychem częścią wokalna stanęła na wysokim poziomie artystycznym. Po odegraniu hymnu przez orkiestrę, przemówił prezes Związku sędzia dr. Szymon Oehlbaum, który w krótkich a pięknych słowach wskazał na historyczną łączność ludności żydowskiej z Polską, kończąc swe świetnie wygłoszone przemówienie okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego.

Z kolei nastąpiła część wokalna, na którą złożyły się — Andante e Cantabile Czajkowskiego w wykonaniu kwartetu smyczkowego (prof. dr. Folger, prof. Krebs, dr. Oberhard, dr. Wittels), solo fortepianowe dr. S. Kaswinera, skrzypcowe dr. Maksymiliana Krebsa, barytonowe prof. Goldfarba i kwintet smyczkowy (prof. dr. Folger, prof. M. Krebs, dr. Oberhard, inż. Schenkebach i dr. Wittels).

Wieczór minął w podniosłym nastroju, pozostawiając w pamięci obecnych miłe wspomnienia.

### Z delegatury Izby Przemysłowej.

Wszyscy zainteresowani eksporterzy z terenu wojew. stanisławowskiego otrzymają we wtorek 21 listopada w Delegaturze Biura Izby Przemysłowo-Handlowej w Stanisławowie, ul. Majora Łukaszyńskiego 4 (telefon 11) świadectwa pochodzenia i inne dotychczas wydawane zaświadczenia.

### Nowi kontrolorzy dochodów w D. O. K. P.

Kontrolorem dochodów przy Dyrekcji kolei mianowany został ostatnio przeniesiony z Poznania Kozłowski Kazimierz. Ponadto Dyrekcja kolei powierzyła stanowiska kontrolorów dochodów zawiadowcy stacji w Czortkowie Ströhmichowi Wilhelmowi i zawiadowcy stacji w Dolinie Szczerskiemu J.

### TEATR IM. MONIUSZKI — pod dyr. Z. Łozińskiej:

Wtorek, środa, czwartek (21, 22 i 23 listopada) godz. 20: „Naręczona z dachu” komedia sensacyjna.

### KINOTEATRY:

BELLONA: „C. K. Feldmarszałek”. OLIMPIA: „Dama w smokingu”. SYRENA: nieczynny. TON: „Wielka grzesznica”. URANIA: „Zębny czar”. WARSZAWA: „Jej Królewska Mość” (L. Harvey).

Nowy lekarz kolejowy. Dyrekcja kolei powierzyła czynności kolejowego lekarza III reponu w Stanisławowie oraz dalsze zastępstwo lekarza okulisty, dr. St. Chorze...

skiemu okuliście (Kamińskiego 11). Godziny ordynacyjne w kolejowej przychodni lekaarskiej od 13—15.

Zgromadzenia przedwyborcze. W związku z rozpisaniem wyborów do Rady miejskiej — ożywiła się agitacja wyborcza. W niedzielę odbyły się 4 informacyjne zgromadzenia wyborcze, a to: Tow. Zjednoczenia Mieszczki Polskich, Polskiego Komitetu wyborczego, Stow. właścicieli nieruchomości i P. P. S.

Nowy referent turystyki. Referentem, turystyki w urzędzie wojewódzkim mianowany został p. mgr. Julian Gryczuk.

Wstrzymanie sprzedaży starych podkładów. Dyrekcja kolei wstrzymała z powodu zupełnego wyczerpania do kwietnia 1934 r. sprzedaż starych podkładów na opał ze składów kolejowych w Stanisławowie.

Z Legionu Młodych w Kołomyi. III zwyciężające Walne Zebranie Legionu Młodych obwodu Kołomyja odbędzie się 2 grudnia b. r. o godz. 19 w sali P. W. i W. F. przy ul. mir. Gniaźdego.

Występ Deli Lipińskiej. Znana pieśniarka charakterystyczna Deli Lipińska wystąpi w Stanisławowie z końcem listopada z inicjatywy inst. wyd. „Renaissance”.

Z teatru im. Moniuszki. Dziś (wtorek 21 bm.) o godz. 20 ukaże się na scenie teatru im. Moniuszki sensacyjna angielska komedia detektywistyczna „Naręczona z dachu” w reżyserii R. Wasilewskiego i w pierwszorzędnej reprezentacji artystycznej z Z. Łozińską w roli tytułowej. Sztuka ta dzięki swej niezwykle tajemniczej interesującej budowie i kapitalnemu humorowi, zasługuje na oglądnięcie.

### KUPON „SŁOWA POLSKIEGO”

uprawniający do nabycia 2-ch biletów z 30% zniżką od cen normalnych na wszystkie przedstawienia teatru zawod. im. St. Moniuszki, pod dyr. Zuzanny Łozińskiej

Wyciąć i przedłożyć w kasie Teatru.

## Dwunasły polski „milioner” powietrzny.

Pilot P. L. L. „Lot” p. Feilks Peche w czasie lotu z Krakowa do Warszawy ukończył 500.000 kilometrów, przebytych w służbie polskiego pilota komunikacyjnego.

Jubilat jest dwunastym z rzędu pilotem P. L. L. „Lot”, który przebył tę daleką drogę podobną, znacznie dłuższą od podróży na księżyc i przekraczającą 10 okrążeń kuli ziemskiej. Zarówno p. Peche, jak i jego koledzy - piloci, którzy pracują w P. L. L. „Lot” od szeregów lat, cieszą się zdrowiem jak najlepszym. Świadczy to najlepiej z je-

## Wystawa budownictwa wojskowego.

W Warszawie w kasynie garnizonowej przy Alei Szucha 23 otwarta jest od kilku dni niezwykle interesująca wystawa budownictwa wojskowego. Celem wystawy jest zobrazowanie dorobku budownictwa wojskowego za okres 15-lecia niepodległości Państwa Polskiego. Otwiera wystawę dział historyczny, w którym znajdujemy dokumenty, dotyczące budownictwa wojskowego w różnych okresach historii Polski. Okres współczesny rozpoczyna się od działu kulturalno oświatowego. Przedstawione są tu zdjęcia i projekty kościołów garnizonowych (przyczem na szczególną uwagę zasługują kościoły przerobione z cerkwi), domy żołnierza, Domy Wypoczynkowe, Domy Podoficerskie, Reprezentowane są następnie działy szpitalnictwa i gospodarczy, obiekty instalacyjne (zaopatrzenie w wodę, oczyszczenie ścieków). Widzimy

dalej plan wzorowego lotniska, makietę obrazującą antenę zbiorową na wielkim budynku etc. Obszernie bardzo są reprezentowane: działy wychowania fizycznego oraz funduszu kwaterunku wojskowego, gdzie podane są prócz zdjęć i planów interesujące plastyczne wykresy. Wykresy te wykazują m. in. „że F. K. W. zabudował już na terenie całego kraju 1.600.000 m. s. przestrzeni”. Z innych danych wynika, że w chwili obecnej koszt budowy 1 m. s. domu murowanego wynosi poniżej 40 złotych.

Dalej znajdujemy na wystawie obiekty nadbrzeżne, modele budynków dla celów lotnictwa i wreszcie dział zabytków architektonicznych, będących w posiadaniu wojska.

Wystawa urządzona została niezwykle estetycznie i przejrzysto.

## Stosunki handlowe polsko-jugosłowiańskie.

W Jugosławii od dłuższego już czasu przejawiają się tendencje do usunięcia z handlu z Polską pośrednictwa firm zagranicznych, głównie austriackich i węgierskich. Państwowy Instytut Eksportowy spotyka się jednak niejednokrotnie z tem, że niektóre polskie firmy eksportowe nie chcą zrezygnować z pośrednictwa firm zagranicznych przy nawiązaniu stosunków handlowych z odbiorcami jugosłowiańskimi.

W związku z tą sprawą niezmiernie ważną uchwałę powziął komitet Gospodarczy Polsko-Jugosłowiański w Belgradzie, ustalając, że od obrotu kom-

pensacyjnego polsko-jugosłowiańskiego wyłączone zostaną te towary firm polskich, które sprzedają wyroby swoje wprost z Polski, a za pośrednictwem firm zagranicznych. Zainteresowane jugosłowiańskie sfery gospodarcze starają się na stanowisku, że jedynie towary idące bezpośrednio z Polski do Jugosławii i z Jugosławii do Polski mogą być przedmiotem obrotów kompensacyjnych. Komitet polsko-jugosłowiański nie będzie nadal wzywał faktur firm jugosłowiańskich.

Państwowy Instytut Eksportowy wzywa firmy polskie utrzymujące stosunki handlowe z rynkiem jugosłowiańskim do przestrzegania omówionych uchwał.

## Kapitały zagraniczne w elektryfikacji.

Według danych, opublikowanych przez tygodnik „Polska Gospodarka” (zeszyt 46 z dnia 18 bm.), udział kapitału zagranicznego w elektryfikacji wyrażał się sumą 142 milj. zł. — ogólną sumę 188 milj. zł. kapitału akcyjnego, zaangażowanego w spółkach akcyjnych, zajmujących się zawodową elektryfikacją, a więc udział kapitału zagranicznego stanowił 75,5%. Największą pozycję przedstawia kapitał belgijski, mianowicie 41 i pół procent (58,7 milj. zł.), niewiele mniej wynosi udział kapitału niemieckiego — 55,2% (5,0 milj. zł.), kapitał francuski stanowi 12% kapitału zagranicznego, zaangażowanego w spółkach elektrycznych (17,2 milj. zł.), kapitał szwajcarski — 5,7%, kapitał angielski — 4,4 procent, kapitał austriacki — 1,1%.

Nadmienić należy, że na ogólną sumę kapitału akcyjnego w spółkach elektrycznych w wysokości wspomnianej 188 milj. zł., kapitał ogólny zainwestowany przez spółki akcyjne w elektryfikacji wynosi 360 milj. zł., w wielu jednak elektrowniach kapitał stanowi znacznie mniejszy procent ogólnego kapitału zainwestowanego.

## KOPERNIKA 15a

FILJA PERFUMERJI S. FEDERA.  
Sykstuska 7

## Wypadek kolejowy.

Pociąg zdążający z Iwana Pustego do Czortkowa najeżdżał onegdaj na przejeździe kolejowym w Jezioranach na furmankę, skutkiem czego woźnica dostał się pod koła lokomotywy, które odcięły mu prawą nogę. Rannego odwieziono do szpitala w Czortkowie.

## Najnowszy taniec „walc Austria”.

Sensacje taneczne należą do stałego repertuaru kawiarnianego. Już w jesieni głośzą zwykle nauczyciele tańców, że powstała nowa kompozycja taneczna, przed którą ustąpić musza wszystkie walce, tanga i trotty. O nowym tańcu dużo się mówi i pisze, uczy się go w szkołach tańców, a pary tancinowe spieszą copredzej nadrobić swe za cofanie i stanąć na wysokości zadań mody. Gdy jednak minie karnawał, no wy taniec idzie w zapomnienie, ażeby w następnym roku wypłynąć znowu jako sensacja, lansowana przez mistrzów tańca. Dzieje się to dlatego, że zazwyczaj nowe tańce są kompozycjami tworzonymi „przy zielonym stoliku”, a nie wyrazem upodobań, temperamentu i poczucia rytmu danego ludu n. p. walc lub tango.

W Wiedniu powstał obecnie nowy taniec, który ma odpowiadać właśnie tym wymaganiom, chociaż jest również kompozycja stworzoną „na zawołanie”, nie zaś powstałą z biegiem czasu, jako twór ludowy. Stworzeniu tego tańca patronował austriacki komitet fachowy międzynarodowej unii tancmistrzów. Z pomiędzy setek nadesłanych na konkurs utworów wybrano pieśń „Liebe in Wien” Fritza Falla ze słowami Karola Marji Halsbrunnera, część choreograficzną zaś opracował prezes wymienionego komitetu Müller.

Nowy taniec jest czernią pośredniem

nej strony o bezpieczeństwie naszej komunikacji lotniczej, z drugiej zaś rozwiewa błędne przypuszczenie, jako by „latanie” miało wywierać jakiś niemiły wpływ na zdrowie. Świetna kondycja naszych „milionerów” powietrznych kategorycznie przeczy temu i stanowi najlepszy dowód, że częste przebywanie w samolocie, w czystych przestworzach, zdala od kurzu i oparów przyziemnych, nie tylko nie jest niezdrowe, ale przeciwnie — wywiera dodatni wpływ na organizm ludzki.

między walcem angielskim a tangiem i nazywa się „walc Austria”. Odpowiada on zarówno charakterowi ludu austriackiego, jak też wymogom nowocześniejszej rytmiki tanecznej. Jest to walc z figurami, który różni się od zwykłego walca tem, że krok walcowy nie występuje we wszystkich figurach. Stosowanie figur jest dowolne.

Na zebraniu, urządzonym specjalnie przez wiedeński komitet unii tancmistrzów ten, wykonany po raz pierwszy publicznie przez jego twórcę Müllera i tancerkę Edyte Heider wzbudził powszechny zachwyt swą melodyjnością, spokojem i elegancją.

## Barwa niebieska, najulubieńszą barwą na świecie.

Ministerstwo handlu w Waszyngtonie bada obecnie statystyczne dane zebrane z całego świata i dotyczące najszerszego użycia różnych kolorów. Z porównania danych doszła komisja ministerialna do wniosku, iż większość ludzi bez różnicy rasy, wyznania, płci i wieku przekłada kolor niebieski nad wszystkie inne kolory. Drugie z kolei miejsce zajmuje kolor zielony, potem idzie czerwony, pomarańczowy, żółty i biały.



# Przed atakiem lotniczym i gazowym na Lwów

Na murach miasta rozlepiono następujące **OBWIESZCZENIE**

o ćwiczeniach obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej na terenie miasta Lwowa. Podaje do wiadomości wszystkich mieszkańców, iż w najbliższym czasie na całym terenie miasta zostanie przeprowadzona obrona przeciwlotniczo-gazowa z udziałem wojska i całej ludności cywilnej. Zarządzenie powyższe będzie miało na celu sprawdzenie stopnia świadomości i przygotowania ludności cywilnej w zakresie obrony przeciwlotniczo-gazowej, przede wszystkim zaś umiejętności zachowania się i dyscypliny w czasie zarządzenia alarmu lotniczego, zgłoszenia wszystkich świateł w nocy oraz wstrzymania ruchu ulicznego tak w dzień, jak i w nocy. W tym celu winni wszyscy mieszkańcy dokładnie zapoznać się z podanymi niżej wskazówkami i zarządzeniami, a następnie ściśle się do nich stosować.

## I. Okres przygotowawczy

od chwili ukazania się niniejszego obwieszczenia do czasu zarządzenia Pogotowia przeciwlotniczego, które zostanie podane do ogólnej wiadomości osobnymi ogłoszeniami.

1. Komendant domu. W każdym domu winien być wyznaczony z pośród lokatorów komendant (możliwie przeszkolony w obronie przeciwlotniczo-gazowej), którego zadaniem będzie zapewnienie mieszkańców domu z niniejszym obwieszczeniem oraz przestrzeganie porządku i wykonania obowiązków zarządcy.

2. Maski przeciwgazowe. Pomieszczenia mieszkalne, schrony przeciwgazowe dla ludności. Mieszkańcy winni zaopatrzyć się w miarę możliwości w maski przeciwgazowe. W czasie przebywania poza okresem swego mieszkania w czasie pogotowia przeciwlotniczego należy mieć je stale przy sobie.

Nabyć je można w cenie po zł. 19 w Komisie Wojewódzkim L. O. P. P. przy ul. Podlewskiego 1.

W każdym mieszkaniu należy urządzić przynajmniej jedno pomieszczenie uszczelnione, przeznaczone w czasie alarmu dla dzieci, chorych i starców, niezdolnych do używania masek oraz dla osób nieposiadających masek.

3. Światła zastępcze i zasłony. Z uwagi na możliwość przerwania dopływu prądu elektrycznego względnie gazu należy przygotować w domach i w lokalach oświetlenie zastępcze (lampy, świece i t. p.).

Należy przygotować odpowiednio zasłony z blachy, tektury lub dykty na numery orientacyjne domów oświetlone elektrycznie, aby nie rzucały światła na jezdnię.

W lokalach, w których niezbędnie potrzebne będzie światło należy przygotować czasami zasłony do otworów zewnętrznych (okna i drzwi oszkłone) z ciemnego materiału lub grubego papieru. Otwory zewnętrzne będą musiały mieć tak szczelne zasłony, aby światła nie były widoczne na zewnątrz. Bez tych zasłon nie wolno będzie pod żadnym pozorem zapalać światła w lokalach, w mieszkaniach.

4) Ochrona zwierząt i ptactwa. Pożądanym byłoby w miarę możliwości uszczelnienie stajni i budynki gospodarcze dla zwierząt domowych i ptactwa.

5) Bezpieczeństwo pożarowe. Wskazaniem jest przygotować w każdym domu pewną ilość piasku i wody w kubkach, w miarę możliwości gaśnice i najważniejszy sprzęt do samodzielnego gaszenia możliwych pożarów.

6) Zabezpieczenie szyb. Celem zabezpieczenia szyb w oknach i drzwiach szklanych zewnętrznych od pęknięcia i wypadania kawałków wybuchu bomb, należy je okleić taśmami papierowymi w postaci jednej lub kilku liter „X”, zależnie od wielkości szyb względnie paskami wzdłuż i w szersz szyby. Pouczania o zachowaniu się ludności cywilnej i paski do zaklejania szyb sprzedawać będą L. O. P. P. w kioskach i Miejskie Urzędy dzielnicowe.

## II. Okres „Pogotowia przeciwlotn.”

od chwili ukazania się ogłoszenia o „Pogotowiu przeciwlotniczym” aż do odwołania. Z chwilą zarządzenia pogotowia przeciwlotniczego winni mieszkańcy spodziewać się każdej chwili alarmu lotniczego, w szczególności komendanci domów winni rozpocząć swe funkcje przewidziane w okresie przygotowawczym punkt 1.

## III. Okres alarmu lotniczego

od chwili zarządzenia alarmu, przez cały czas nalotu, aż do chwili odwołania alarmu. 1. Alarm lotniczy. Podany będzie do wiadomości mieszkańców zapomocą jednego długiego nieprzerwanego gwizdu syren fabrycznych i kolejowych, trwającego 2 minuty oraz zapowiedzi przez Radio: „Uwaga alarm lotniczy we Lwowie”, powtarzanej kilkakrotnie, w nocy równocześnie będą zgłoszone światła na ulicach. Zadaniem tym syrenom od chwili zarządzenia Pogotowia przeciwlotniczego aż do chwili odwołania nie wolno dawać jakichkolwiek sygnałów. 2. Zgłoszenie świateł. Na znak alarmu lotniczego wszystkie światła zewnętrzne mu-

szą być bezwzględnie pogaszone, a w szczególności reklamy świetlne i wystawy sklepowe.

3. Zasłony. W lokalach i mieszkaniach, w których światło pozostanie, należy już od zmirzchu zasłonić ściśle wszystkie otwory ciemnymi zasłonami tak, aby światło absolutnie nie było widoczne z zewnątrz.

4. Koleje, ruch kołowy i pieszy na mieście. Ruch na kolejach państwowych będzie utrzymany. Ruch kołowy na mieście z chwilą alarmu wstrzymuje się; wozy, pojazdy mechaniczne, dorożki i konie należy wprowadzić w miarę możliwości do najbliższego podwórza, względnie ukryć pod drzewami, a przede wszystkim zjechać na prawo prawymi kołami przednimi i tylnymi na chodnik w kierunku łazdy tak, aby pozostawić wolną drogę dla pogotowia odkażających, sanitarnych i przeciwpożarowych; właściciele aut, autobusów i pojazdów winni światła natychmiast zgasić.

W razie zamierzonego wyjazdu ze Lwowa koleja zaleca się przybywać na dworce przynajmniej na dwie godziny przed odejściem pociągu.

Wszelkie środki lokomocji, które będą uruchomione na mieście w czasie alarmu lotniczego nocnego za zezwoleniem Władz Wojskowych i Magistratu, będą miały światła przyćmione

zasłonami niebieskimi.

Piesi, których alarm zastanie na ulicy winni udać się do przygotowanych schronów, znajdujących się w bramach niektórych domów zaopatrzonych w napisy: „Tu schron”. Publiczność, znajdująca się w chwili alarmu w tramwajach, winna na wezwanie konduktora opuścić wóz i udać się do najbliższego schronu.

5. Pomoc lekarska. Lekarze zdrażający do chorych, mają na mieście wolne prawo przejazdu przy zamaskowanym oświetleniu swego pojazdu. Lekarze ci winni mieć przy sobie legitymację o wykonywaniu swego zawodu.

6. Handel. Handel winien odbywać się normalnie, na czas jednak alarmu, pracujący personel na przerwać swe czynności i zająć się dopinowaniem mienia swego zakładu. Na ten czas publiczność, znajdująca się w sklepie, musi wyjść do najbliższego schronu, poczem drzwi sklepu należy zamknąć.

Kawiarnie i większe restauracje będą uważane za schrony, a znajdująca się tam publiczność pozostanie tam przez czas alarmu lotniczego, jednak okna i drzwi lokalu winne być zasłonięte i dokładnie uszczelnione.

7. Teatry i kina. Teatry i kina będą czynne normalnie, przyczem niezbędne światła w poczekalniach i zewnętrzne, winne być zgaszone względnie przyćmione zasłonami. Dyrektorowie teatrów i właściciele kin, jako komendanci danych pomieszczeń uszczelnionych, są uprawnieni do wydawania zarządzeń do których winna publiczność we własnym interesie bezwzględnie się zastosować.

Lokale te winni właściciele względnie zarządcy odpowiednio uszczelnić, a znajdująca się w nich publiczność może te opuścić spokojnie dopiero po odwołaniu alarmu.

8. Wstęp do mieszkań prywatnych. Osobom urzędowym wstęp do lokali prywatnych jest zasadniczo wzbroniony, jednakże

gdyby zaszła wyjątkowa potrzeba, mogą wejść ale tylko w obecności komendanta domu, właściciela lub dozorcę domu, po nprzedejm dokładnym wylegitymowaniu się.

9. Zachowanie się publiczności. Podczas alarmu publiczność powinna zachowywać się jak największy spokój. W każdym pomieszczeniu uszczelnionem względnie schronie, znajdująca się publiczność winna poddać się bezwzględnie rozkazom i zarządzeniom Komendanta domu, do którego mieszkańcy danego domu względnie, znajdująca się tam publiczność winna zwracać się we wszystkich nagłych wypadkach.

W czasie alarmu lotniczego nie wolno:

- 1) przebywać na ulicach, placach, dachach i balkonach;
2) zamykać bramy domów w dzień;
3) prowadzić rozmów telefonicznych, za wyjątkiem jedynie wypadków wzywania pomocy sanitarnej, policyjnej lub straży pożarnej;
4) sporządzać zdjęć fotograficznych;
5) zatrzymywać tramwajów i pojazdów na skrajach i skrzyżowaniach ulic.

## IV. Odwołanie „alarmu”.

Z chwilą gdy niebezpieczeństwo minie, będzie podany sygnał zakończenia „Alarmu Lotniczego”, przerywanym gwizdem syren fabrycznych i kolejowych, trwającym 2 minuty, oraz przez Radio zapowiedź: „Alarm lotniczy we Lwowie ukonczony”, a ponadto w porze nocnej przez zapalanie latarni ulicznych. Na sygnał „Zakończenie alarmu lotniczego” powraca normalne życie z następującymi zastrzeżeniami:

NIE WOLNO:

- 1) gromadzić się w pobliżu miejsc, gdzie padły bomby, ani zbierać lub dotykać odłamków (mogą one bowiem być skażone);
2) używać produktów żywnościowych i wody w pobliżu których padły bomby aż do czasu zbadania przez specjalny organ, czy nie zostały one skażone.

NALEŻY:

o znalezieniu bomby lub odłamków niezwłocznie zawiadomić Komendanta Dzielnicy (Naczelnicy Miejskich Urzędów Dzielnicowych) względnie patrolujące organa bezpieczeństwa lub organa służby o. p. l. Odwołanie alarmu nocnego jest równocześnie odwołaniem Pogotowia przeciwlotniczego i ćwiczeń obrony przeciwlotniczej biernoj.

Wszelkie wykroczenia przeciw powyższemu zarządzeniom, jakoteż utrudnianie właściwym władzom i organom wykonywania zadań, związanych z obroną przeciw lotniczą, a w szczególności: a) niepodporządkowanie się postanowieniom, zawartym w niniejszym obwieszczeniu; b) szerzenie paniki przez rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości o szkodach i stratach wyrządzonych przez nalot będzie karane z całą surowością prawa. Za szkody materialne lub osobiste, powstałe wskutek niezastosowania się do niniejszych postanowień, odpowiedzialność ponoszą poszkodowani.

Prezydent miasta:

Wacław Drojanowski, w. r.

We Lwowie, dnia 20 listopada 1933.

## Wykończenie nowego magazynu „Aukcji Owocowych” w Gdyni.

18 b. m. został wykończony w Gdyni magazyn „Aukcji Owocowych”, do którego przyjeżdżo już ładunek 193 tonn owoców ze statku „Roland”. Magazyn posiada 102 metry długości, zaś powierzchnia składowa wynosi około 4.000 m. kw. Cały magazyn ogrzewany jest elektrycznością. Bananarnia będzie posiadać urządzenie chłodniejsze. Hala aukcyjna została zaopatrzona we wszystkie najbardziej nowoczesne urządzenia.

DAJ GROSZ NA CELE T. S. L.

## Każdy

kulturalny człowiek dzisiaj już wie, że najlepsze artykuły kosmetyczne, perfumeryjne i gumowe higieniczne dostaje się najtaniej TYLKO w perfumerjach

S. FEDERA  
Lwów, Sykstuska 7. Kopernika 15a.

**FUTRA** damska, męska, gołowne i na zamówienia, wszelkie przeróbki, zmiana fasonu podług najnowszych żurnali na dogodnych splatach 1778  
**połoca M. MOSZUMANSKI**  
Lwów, Boimów 1.

## Program radiowy.

Wtorek, 21 listopada.

Lwów. (381). Godz. 7—7:55: Transmisja z Warszawy. Audycja poranna, 7:55—11:30: Przerwa. 11:30: Codzienny przegląd prasy polskiej 11:40: Odczytanie programu na dzień bież. 11:45: Trans. z Warszawy. Komunikat Ministerstwa Opieki Społecznej dla Państw. Urzędów Pośrednictwa Pracy. 11:50: Komunikaty i repertuar teatrów. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Transmisja z Warszawy. Muzyka salonowa w wyk. zespołu Lassoty. 12:30: Dziennik południowy. 12:35: Wiadomości meteor. 12:38: Dalszy ciąg muzyki salonowej. 13:05—15:25: Przerwa. 15:30: Wiadomości gospodarcze. 15:40: Trans. z Warszawy. Mało znane utwory symfoniczne muzyki francuskiej (płyty). 16:15: Komunikat VI. Okręgu Zw. Strzeleckiego. 16:25: Trans. z Warszawy. Skrzynka P. K. O. 16:40: Trans. z Warszawy. Kącik językowy — prelegent prof. Stanisław Słoiński. 18:55: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka w wyk. orkiestry teatru „Cyganeria” pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, oraz Tola Mankiewiczówna (piosenki), przy fortepianie p. Karol Ciampel. 17:50: Chwilka Lwowskiej Dyrekcji Kolejowej. 18: Trans. z Warszawy. Odczyt z cyklu: „Na etapie pierwszych 15-tu lat” „Restytucja żołnierza i ducha żołnierskiego” — wygl. red. Wojciech Spiczynski. 18:20: Tr. z Warszawy. Skrzynka muzyczna, korespondencje bieżąca omówi kier. muz. P. R. dyr. Tadeusz Mazurkiewicz. 18:35: Odczytanie programu na dzień następn. 18:40: Rozmaitości. 18:50: Popularne fantazje operowe (płyty). 19:15: Transmisja z Przemysła. Apel poległych P. P. 19:47: Tr. z Warszawy. Dziennik wieczorny. 19:55: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. III-ci koncert w cyklu „Muzyka Nieodległej Polski”, w wyk. orkiestry symf. P. R. pod dyr. Kazimierza Wilkomirskiego, Stanisława Argasińskiego (sopran) oraz Paweł Lewicki (fortepian), przy fortepianie prof. Jerzy Lefeld. Koncert poprzedzi prelekcja dr. Alicji Simonówny. 22: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna z „Gastronomii”. 23: Komunikaty. 23:05—23:30: Najciekawsze utwory z płyt gramofonowych.

Sroda, 22 listopada.

Lwów. (381). Godz. 7—7:55: Transmisja z Warszawy. Audycja poranna. 7:55—11: Przerwa. 11:40: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11:50: Odczytanie programu na dzień bieżący. 11:55: Komunikaty, repertuar teatrów i płyty. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Popularna muzyka z płyt gramofonowych. 12:30: Dziennik południowy. 12:35: Wiadomości meteor. 12:38: Stare melodie (płyty). 13—15:25: Przerwa. 15:25: Trans. z Warszawy. Wiadomości o eksporcie polskim. 15:30: Trans. z Warszawy. Wiadomości gospodarcze. 15:40: Trans. z Warszawy. Arje i pieśni w wyk. Leona Reichtlobena (baryton), akomp. prof. Ludwik Urstein. 16: Koncert młodego pianisty Macia Striksa. 16:10: Słuchowisko dla dzieci „S. O. S.” w/g Redlicha w radiofonizacji Ady Artzt — Jampolskiej. 16:40: „Listy i programy” — omówi dyr. J. S. Petry. 17:50: Akcja „Radio - Dzieciom”. 18: Tr. z Warszawy. Odczyt z cyklu „Na etapie pierwszych 15-tu lat” — „Skutki wykrywania psychiki polskiej” — wygl. red. Wojciech Spiczynski. 18:20: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka z kaw. „Gastronomii”. Orkiestra Haliny Adamskiej — Grossmannowej. 19: Odczytanie programu na dzień następn. 19:05: Rozmaitości i płyty. 19:25: Trans. z Warszawy. Sylwety Akademików Literat. sylweta 13-ta. Bolesław Leśmian. Wiadomości sportowe. 19:45: Lokal. ne wiadomości sportowe. 19:47: Dziennik wieczorny. 19:55—20: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Piosenki o kwiatach — Roberta Stolza, w wyk. Anieli Szlemiskiej. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 20:25: Trans. z Warszawy. Orkiestra gitarzystów Tychowskiego. 21: Trans. z Warszawy. Fejleton Zygmunta Nowakowskiego: „Moja fabryka”. 21:15: Trans. z Warszawy. Recital fortepianowy Zbigniewa Drzewieckiego. 22: Trans. z Krakowa. Odczyt esperanto: „Co to jest hejnał Mariacki” — wygl. dr. J. Dobrzycki. 22:20: Tr. z Warszawy. Płyty gramofonowe. 22:35: Muzyka taneczna z cuklami „Ziemiańskiej”. 23: Komunikaty. 23:05—23:30: Najciekawsze utwory z płyt gramofonowych.

NOWOCZESNE KUBY POTELE-VSZAKI  
WYKONAJE I POŁOCA  
WYKONAJE I POŁOCA  
T-KYSLAK I SYNOWIE  
LWÓW  
PL. SMOLKI 4  
TELEF-4009

## Rozporządzenie o lodzie sztucznym i naturalnym.

W Ministerstwie opieki społecznej od była się pod przewodnictwem Wiceministra dra E. Pięstrzyńskiego konferencja w sprawie rozporządzenia wykonanego do ustawy z dnia 22 marca 1928 r. o dozorcę nad artykułami żywności i przedmiotami użytku. W konferencji wzięli udział przedstawiciele departamentu służby zdrowia Ministerstwa, Państwowego Zakładu Higieny, Państwowego Zakładu Badania Środków Spożywczych, oraz wydziału zdrowia magistratu i Komisariatu Rządu.

Celem rozporządzenia będzie zabezpieczenie ludności przed spożywaniem nieodpowiedniego i brudnego lodu naturalnego.

**KOPERNIKA 15a**  
FILIA PERFUMERJI S. FEDERA.  
Sylweta 2.



# Ogłoszenia urzędowe.

## LICYTACJE.

IV. Km. 2787/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Dra Jakóba Fena, jako zarządcy masy konkursu, T-wa handlu spirytusu i piwa Ska z o. o., przedtem Leonard Wiśniewski i Ska w Drohobyczu, strony egzekwującej, odbędzie się dnia 19 grudnia 1933 r., o godz. 10 przedpoł. w Sądzie Grodzkim w Drohobyczu, w biurze Nr. 48a, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji nast. realności: Księga gruntowa: od a) do d) Drohobycz Zawieźna; e) Drohobycz Zagrody miejskie; f) Stara wieś; g) Nałajkowie — a) Whl.: 176; b) Whl.: 382; c) Whl.: 901; d) Whl.: 510; e) Whl.: 9; f) Whl.: 179; g) Whl.: 356. — Oznaczenie realności: ad a) W skład tej realności wchodzi pbud. 1833 o pow. 5088 m. kwadr., na której znajdują się budynki fabryczne i mieszkalne; ad b) Realność ta składa się: z pgrt. 10141/1 o pow. 1471 m. kwadr. z pgrt. 10142/1 o pow. 216 m. kw. z pgrt. 10143/1 o pow. 626 m. kwadr. z pgrt. 10141/1 o powierzchni 126 metrów kwadratowych; ad c) realność ta składa się z pgrt. o pow. 435 m. kwadr. z pgrt. 10143/2 o pow. 1252 m. kwadr. z pgrt. 10144/2 o pow. 255 m. kwadr., na której znajduje się budynek; ad d) Realność ta składa się: z pgrt. 10168/1 o pow. 158 m. kwadr. z pgrt. 10169/1 o pow. 554 m. kwadr. z pgrt. 10170/1 o pow. 219 m. kwadr. z pgrt. 10171/1 o pow. 1629 m. kwadr. z pgrt. 10173/1 o pow. 22 m. kwadr.; e) Realność ta składa się: z pbud. 562 o pow. 382 m. kwadr. pgrt. 548/1 o pow. 616 m. kwadr., na której znajduje się parterowy dom murywany; f) Realność ta składa się: z pgrt. 436/7 o pow. 528 m. kwadr.; g) Realność ta składa się: z pbud. 103. — Wartość szacunkowa wraz z przynależ.: ad a) 76.564 zł. 08 gr.; ad b) 3.902 zł. 40 gr.; ad c) 11.756 zł.; ad d) 4.131 zł. 20 gr.; ad e) 46.824 zł. 80 gr.; ad f) 400 zł.; ad g) 800 zł. Najniższa oferta: ad a) 38.482 zł. 04 gr.; ad b) 1951 zł. 20 gr.; ad c) 5.878 zł.; ad d) 2.065 zł. 60 gr.; ad e) 23.499 zł. 61 gr.; ad f) 266 zł. 66 gr.; ad g) 400 zł. — Do powyższych realności należą następujące przynależności, a to: do realności obj. whl. 176 ks. grt. gm. kat. Drohobycz—Zawieźna ogrodzenie oszacowane na 400 zł. Do realności obj. whl. 582, 901 i 510 ks. grt. gm. kat. Drohobycz—Zawieźna parkan oszacowany na 400 zł. Do realności obj. whl. 9 ks. grt. gm. kat. Drohobycz—Zagrody miejskie ogrodzenie oszacowane na 174 zł. 42 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 4759/K

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV.  
Drohobycz, dnia 6 listopada 1933.

IX. Km. 2256/33. Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, Rew. IX., zam. w Krakowie, przy ul. Florjańskiej L. 18/II., na zasadzie art. 681 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, następujący edykt licytacyjny, oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej: Marii Piłkowskiej, zast. przez adwokata Dra Jana Rosego w Krakowie, odbędzie się dnia 21 grudnia 1933 r., o godz. 9 rano w Sądzie Grodzkim, sala Nr. 1 w Krakowie, na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków, licytacja realności ks. gr. Kraków, Dz. VIII. Kazimierz whl. 250, likat 390 na której stoi 2 domy mieszkalne 3-ch piętrowe: a) l. orj. 93a ul. Starowiślna; b) l. orj. 93b, ul. Starowiślna oraz realności ks. gr. Kraków, Dz. VIII. Kazimierz, lwh. 515 likat. 391, na której stoi 1 dom mieszkalny 3-ch piętrowy, l. orj. 32 ul. św. Wawrzyńca, należących do Cyny Ruchli Jakober i spół. Realności te oszacowane są na łączną kwotę zł. 380.175/40, najniższa zaś oferta wynosi zł. 190.087/70. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sad Okręgowy w Krakowie, jako Sad Hipoteczny, zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. — Władysław Mikosz, komornik. 4859/K

V. Km. 3765/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V., z siedzibą urzędową przy placu Marjackim 5, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 25 listopada 1933, o godzinie 8/30, odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika w lokalu fabrycznym we Lwowie, przy ul. św. Kingi 14, składających się z maszyn urządzenia fabryki i wyrobów gotowych kartonowych, oszacowanych na łączną sumę około 17.000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. — Sprzedaż rozpocznie się najpóźniej w dwie godziny po czasie wyżej oznaczonym 4860/K

Km. 1666/33. E. 277/32. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Wawrzyńca Hupkalo przez i do rąk adwokata p. Dr. W. Weitzę we Lwowie, ul. Krasickich 18a, odbędzie się dnia 28 grudnia 1933, o godz. 11 przed poł. w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji całej realności wiejskiej obj. wyk. hip. 104 ks. gr. gm. Woła Dobrostańska, składającej się z chaty

walkowanej słomą i trzcina krytej, stajni dylowanej słomą i trzcina krytej i stodoły dylowanej słomą i trzcina krytej oraz z parceli budowlanej i parceli gruntowych o łącznej powierzchni 3 morgów 1411 sążni kwadr. Wartość szacunkowa tej realności wynosi 1.895 zł. a najniższa oferta 1.264 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wikońcu wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów albo ewikcji albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmił, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające. Powyższe oświadczenia i oznajmienia należy wnieść do Sądu Grodzkiego w Gródku Jag. pisemnie lub ustnie do protokołu. 4861/K

Komornik Sądu Grodzkiego  
Gródek Jagielloński, dn. 16 listopada 1933

I. Km. 1247/33. Edykt licytacyjny. Na wniosek Państwowego Banku Rolnego, Oddział we Lwowie odbędzie się dnia 21 grudnia 1933 r., o godz. 9 przed południem w Sądzie Grodzkim w Stryju, biuro Nr. 17, licytacja następujących nieruchomości, będących własnością Michała Hawryliaka w Dołholuce. 1) 5/16 części realności whl. 62 ks. gr. Dołholuka składającej się z pgr. likt. 1049, 1050, 1051, 1052, 1055, 1868, 1869, 1870, 1873, 1874, 1875, 1876, 1877, 2738, 2739, 2740, 2742/2, 3090, 3091, 3141, 3188 i 3189, stanowiących rolę i łąkę, ocenione na 2343 zł. 65 gr., a najniższa oferta wynosi 1562 zł. 44 gr.; 2) 5/8 części realności whl. 318 ks. gr. Dołholuka, składającej się z pgrt. likat. 342, 343/1 i 343/2, stanowiących rolę i łąkę, tudzież z pbd. likat. 214 Nd. 11 na której stoi chata stara z drzewa miękkiego, słomą kryta, składająca się z dwóch izb, sieni i komory. Do niej przytyka stajnia. Obok chaty znajduje się stodoła z drzewa miękkiego, słomą kryta. Na tej parceli znajdują się przynależności, a to: 200 m. płotu, 4 jabłonie i 1 grusza, oszacowane na 68 zł. 50 gr. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi 887 zł. 98 gr., zaś najniższa oferta wynosi 591 zł. 99 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru I.  
Stryj, dnia 16 listopada 1933 4862/K

Km. 2842/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Ottyni na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że dnia 21 grudnia 1933, o godz. 9 rano, w biurze Nr. 7, Sądu Grodzkiego w Ottyni odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości 77/112 części whl. 523 i 1407, składającej się z parc. grunt. 450/2 częściowo zamienioną na plac budowlany na którym stoi dom parterowy 29 m. długi, 12 m. szeroki, o dwóch dużych sieniach i 8 ubikacjach i pgr. 1020 i 453/1 położonych w gm. Ottyni, obejmujących powierzchnię 44 a. 80 m., które stanowią własność Leńbisza Koflera, Józefa Koflera, Abrahama Jakóba 2 im. Kremera, Borucha Kremera, Osiasa Kremera, Jakóba Koflera, Fami Kofler, Rosy Kofler, Frejdy Kofler, Natana Koflera, Mizi Kofler i Józefa Koflera. Powyższe 77/112 części nieruchomości zostały oszacowane na sumę 6.098 złotych. — Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty 3197 złotych. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmię w gotówce w kwocie 610 zł., albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. 4863/K

Komornik Sądu grodzkiego.  
Ottynia, dnia 8 listopada 1933

XII. Km. 2404/33 i t. d. Edykt licytacyjny. Dnia 24 listopada 1933 r., o godz. 12 we Lwowie, ul. Pasaż Hausmana 5, sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty, jak w protokole zajęcia. Sprawa egz. firmy Pekazet i tow. c/a Adela Podstolska. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. — W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego  
Rewiru XII  
Lwów, dnia 2 listopada 1933. 4864/K

IX. Km. 2742/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie rew. IX z siedzibą urzędową przy ul. Kochanowskiego 21 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 13 grudnia 1933 o godzinie 9.30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu we Lwowie, Zielona 22, składających się z fortepianu, 2 dywanów, auta, szafy bibliotecznej, oszacowanych na łączną sumę około 6500 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Po myśli art. 558, § 2 kpc. zarządzą oszacowanie ru

chomości powyższych przy licytacji przez biegłego sad. Wierzejskiego, którego w tym celu przyzywam.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego  
rewir IX.  
Lwów, 13 listopada 1933. 4865/K

## AMORTYZACJE.

T. 8/33 Kwit depozytowy Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności Kołomyi tej treści: Cham Haber i Primcia z Feldschuhów Haber złożyli 4 października 1909 książeczkę wkładową No 19690 na kwotę 7.500 koron do depozytu kasy, fol. 543, z zastrzeżeniem, że wypłata tej książeczki nastąpić może za przedłożeniem dwóch kwitów depozytowych — zaginął. Posiadacz powołanego kwitu wzywa się, aby do 6 miesięcy tutejszemu Sądowi okazał, gdyż po upływie tego czasu depozyt powyższy kwit depozytowy zostanie uznany za umorzony.

Sąd Okręgowy  
Kołomyja, 5 sierpnia 1933. 4847

## UPADŁOŚCI.

I. S. 8/27. Zniesienie konkursu. Krydatariuszka Józefa Tumidajaska, właścicielka kopalni i rafinerji nafty w Gorlicach. Konkurs do majątku krydatariuszki otwarty uchwałą z 25 czerwca 1927 r. S. 8/27 zostaje po myśli § 166 p. 2: o k. zniesiony po zaspokojeniu wierzycieli z prawem odrębności i wyrównaniu wierzytelności do masy, z braku majątku na pokrycie wierzytelności konkursowych.

Sąd Okręgowy, Wydział I.  
Jasło, dnia 10 czerwca 1933. 4854

Sa 73/32/57. Postępowanie ugodowe dłużników Maksa i Fani Goldstaubów we Lwowie Krakowska 16 jest zakończone.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 8 września 1933. 4867

Sa 54/31/131. Postępowanie ugodowe dłużników firmy Singer i Apisdorf. Zygmunta Singera i Jakóba Apisdorfa we Lwowie wpisanej do rejestru handlowego pod firmę Singer i Apisdorf handel towarami futrzanymi oraz jawni spółnicy Zygmunt Singer i Jakób Apisdorf we Lwowie jest zakończone.

Sąd Okręgowy  
Lwów 8 września 1933. 4868

Sa 109/32/53. Postępowanie ugodowe dłużnika Hermana Staubera we Lwowie, Boimów 12 jest zakończone.

Sąd Okręgowy  
Lwów, 8 września 1933. 4869

Sa 22/33/84. W sprawie układowej do majątku dłużniczej firmy „Eshape“ Ski handl. przem. z ogr. odp. we Lwowie Łyczakowska 27 z powodu przedłużenia przez Pana Ministra terminu do zawarcia ugody — audjencje ugodową wyznacza się na dzień 14 grudnia 1933 o godz. 11 przedpoł. Sala 23 tut. Sadu ul. Rutowskiego 13 I p.

Sąd Okręgowy  
Lwów, 5 października 1933. 4870

## FIRMY.

Firm. 164/33. Rga II—25. Wpisano w rejestrze firm pojedynczych „Józef Frischlinga eksport jaj Horodenka“. Na skutek przystąpienia do firmy Dawida Frischlinga i Leiby Silbera w charakterze jawnych spółników firma stała się jawną spółką handlową. Brzmienie firmy pozostaje bez zmian. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy podpiszą się dwaj spółnicy jawni. Spółka rozpoczęła działalność 22 czerwca 1933.

Data wpisu 13 września 1933.  
Sąd Okręgowy.  
Kołomyja 19 sierpnia 1933. 4853

## UZNANIE ZA ZMARLEGO.

T. 35/33. Jan Kędzior, urodzony w Pruchniku wsi, 8 grudnia 1868, syn Lautentego (Wawrzyńca) i Marii, uczestnik wojny światowej, zaginął i od roku 1915 nie daje o sobie wiadomości. Służył przy 24 dywizji wojsk austr. W celu uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa zawartego dnia 23 stycznia 1894 z Salomeą Oletar, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Gansowi w Przemyślu, którego ustanawia się równocześnie obrońcą wężła małżeńskiego.

Sąd Okręgowy  
Przemyśl, 18 sierpnia 1933. 4719

T. 64/32. Wolf Zloczower, syn Mozesza i Sary urodzony około roku 1897 w Sniatynie jako żołnierz austriacki zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy  
Kołomyja, 5 sierpnia 1933. 4848

T. 51/33. Iwan Maniła, syn Andrzeja i Anastazji, urodzony 4 lipca 1893 w Kuniowcach, powiat Horodenka, jako żołnierz austriacki zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy  
Kołomyja, 5 października 1933. 4849

T. 74/32. Andrzej Kikińczuk, syn Andrzeja i Marii urodzony 11 grudnia 1886, w Zambiem — lici, powiat Kosów, jako żołnierz austriacki zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy  
Kołomyja, 2 października 1933. 4850

T. 66/33. Mikołaj Szowkowi, Dmytra i Paraski, urodzony 18 kwietnia 1868 w Peczeniżynie, ożeniony z Anną Maliszewicz, żołnierz byłej armii ukraińskiej zaginął. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania wężła małżeńskiego, należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi lub adwokatowi Mogilnickiemu w Kołomyi.

Sąd Okręgowy  
Kołomyja, 3 października 1933. 4851

T. 56/33. Dymitr Budzyn, syn Grzegorza (Jurka), urodzony 30 października 1898, w Gwoźdźcu Małym, powiat Kołomyja, zaginął jako żołnierz byłej armii ukraińskiej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy  
Kołomyja, 2 października 1933. 4852

Lcz. I. T. 69/33. Władysław Kuciemba, urodzony 2 października 1890 r. w Oleśnie, powiat Tarnów, syn Antoniego i Zofii, jako żołnierz b. austr. p. 57 oraz uczestnik wojny światowej, na froncie rosyjskim w r. 1914 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jego kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego Drowi Janidze adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o zaginionym, zaś poszukującego Władysława Kuciembę wzywa się, aby tut. Sad uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6 miesięcy. Dopiero po upływie tego terminu edyktalnego i na ponowny wniosek, wyda się ostateczne orzeczenie sądowe, uznające go za zmarłego.

Sąd Okręgowy, Wydział I.  
Tarnów, dnia 24 października 1933.

T. 91/29. Wdrożenie postępowania celowego uznania za zmarłego Jana Cichowskiego, w Łekach dolnych, Jan Cichowski, urodził się 10 września 1891 w Łekach dolnych, powiat Ropczyce, syn Macieja i Zofii, jako żołnierz b. austr. p. 32 p. n. oraz uczestnik wojny światowej, na froncie rosyjskim w r. 1916 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jego kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego Drowi Kleimbergerowi adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o zaginionym, zaś poszukującego Jana Cichowskiego wzywa się, aby tut. Sad uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy, Wydział I  
Tarnów dnia 5 sierpnia 1933. 4855

## ROZMAITE.

Prez. 31595/33. Sad Apelacyjny ogłasza, że Roman Rastawiecki mianowany notariuszem w Podbużu złożył przysięgę notarialną i upoważnia go do objęcia urzędu z d. 20 listopada 1933.

Lwów, 15 listopada 1933. 4860

## SPRAWOZDANIE

Dyrekcji Kasy Dyskontowej i Oszczędności Spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością z czynności i rachunków za r. 1932: Bilans za rok 1932: stan czynny: Kasa 6.533 zł. 08 gr., pożyczki wekslowe 85.674 zł. 38 gr., P. K. O. 340 zł. 55 gr., ruchomości 510 zł. 90 gr., koszta procesowe 121 zł. 02 gr., straty 161 zł. 82 gr., razem 93.345 zł. 75 gr. — Stan bierny: r-ek bieżący 63 zł. 73 gr., kapitał udziałowy 12.027 zł. 61 gr., fundusz zasobowy 2.584 zł., fundusz strat 1.148 zł. 37 gr., wkład oszczęd. 76.838 zł. 24 gr., procenta pobrane na r. 1933 683 zł. 80 gr., razem 93.345 zł. 75 gr. — R-ek strat i zysków: straty: 683 zł. 80 gr., administracja 3.350 zł., razem 4.033 zł. 80 gr. — zyski: prowizja 303 zł. 56 gr., odsetki 3.428 zł. 42 gr., straty i zyski 1931 140 zł., straty 161 zł. 82 gr., razem 4.033 zł. 80 gr. 4858

Zapisujcie się na członków LOPP.